

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Spadek kursów papierów państwowych

Dalsza niżka funta szter. -- 216 milionów franków dla Polski.-- Miliardowe straty Francji.-- Krach akcyjny.-- Norman ustępuje

Poważne zaniepokojenie wywołał w dniu wczorajszym SPADEK WSZYSTKICH PRAWIE PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH.

W pierwszym rzędzie akcje Banku Polskiego zniżkowały ze 109 od dnia onegdajszego na 106, 4 proc. pożyczkę notowano 78 i pół, stabilizacyjnej nie notowano wogóle, 7 proc. stabilizacyjnej nie notowano. Zniżkowały również wszystkie listy zastawne, 8 proc. Warszawy 64 wieczorem notowano 63,75, 8 proc. Piotrkowa 56,50 do 56,8 proc.

M. ŁODZI 61,50 DO 61,25.
PRZY TENDENCJI BARDZO SŁABEJ,
4 i pół proc. ziemskie 40,50 — 40. —

Z walut w dalszym ciągu zniżkował funt. W obrotach prywatnych notowano 29,12 — 28,97 przy tendencji b. słabej. Dolar 8,89, franki szwajcarskie 173,50 Zniżka funta wywołała b.

SILNE ZANIEPOKOJENIE z tego powodu, że na walucie tej oparty jest cały szereg papierów przemysłowych.

Pożyczka francuska dla Polski

Na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych w dniu 27 listopada wniesiono interpelację pod adresem ministra finansów w sprawie pewnych wydatków zapasów skarbowych. W spisie tych wydatków znajdujemy następujące sumy zaawansowane rządowi zagranicznym:

POLSKA 216 MILJONÓW FRANKÓW

Odpowiadając na interpelację, minister skarbu p. Flandin oświadczył, że te operacje kredytowe zostały przeprowadzone na życzenie ministerstwa spraw zagranicznych. Pozwoliły one krajom tym „uniknąć zachwiania się ich walut po katastrofie niemieckiej”. P. Flandin dodał, że przeprowadzając te operacje rząd francuski ZABEZPIECZYŁ SIĘ SOLIDNIE w sposób techniczny, finansowy i ekonomiczny.

Wiadomość o pożyczce 216

milionów franków, udzielonej przez rząd francuski Polsce, nie była dotąd w naszym kraju opublikowana. Dowiadujemy się o sprawie przypadkowo i pobieżnie z gazet francuskich. Byłoby ze wszech miar wskazane wyjaśnienie, zwłaszcza co do soślisnych gwarancji pożyczki, o których wspominał min. Flandin, nie podając szczegółów.

Bankrutwa banków

PARYŻ, 2 grudnia. (Tel. wł.) Bank pod firmą „Comptoir Financier et Commercial du Sud-Est” z centralą w Lyonie, ogłosił upadłość. Passywa wynoszą pół miliona franków. Władze aresztowały naczelnego dyrektora.

Również w dniu wczorajszym zbankrutował w Reims bank rolniczy. Passywa przewyższają pięć milionów.

BERLIN, 2 grudnia. (Tel. wł.) Bank „Für Handel und Grundbesitz” we Frankfurcie nad Menem zawiesił wypłaty. Prawdopodobnie bank ten uda się uratować. Oczekiwane jest ogłoszenie nadzoru sądowego.

W ciągu trzech kwartałów r. 1931 zawiesiły wypłaty 1234 banki, które miały depozytów 929 milionów dolarów.

Przeszło ¼ tych banków nie należy do systemu rzeczowego banków. Najwięcej niewypłacalności przypada na okręg Chicago.

Wskutek akcji ratunkowej 202 banków, z depozytami w

sumie 121 milionów dolarów podjęło z powrotem swe czynności.

Moratorium dla Anglii?

BERLIN, 2 grudnia. — W kołach politycznych obiegają dziś pogłoski o zachwianiu stanowiska prezydenta Banku Angielskiego Montague Normana. Panuje przekonanie, że Norman jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia złoży swą dymisję.

Nowy spadek funta jest w berlińskich kołach finansowych komentowany z wielkim ożywieniem.

Trudności, jakie przeżywa Anglja, coraz bardziej wzmacniają obawy, iż już w najbliższych tygodniach nie będzie ona w stanie pokry-

Król Alfons XIII



pozbawiony zaoeznie praw przez parlament republiki hiszpańskiej

wać swoich zobowiązań zagranicznych

i być może sięgnie, jako do ostateczności, do moratorium.

Politycznie spadek funta, oznaczając sparaliżowanie Anglii przy nadchodzących rokowaniach reparacyjnych, posiada dla Niemiec wielkie znaczenie, jednak w sensie ujemnym.

Spadek akcji i funta w Nowym Jorku

N. YORK, 2 grudnia. Otwarcie giełdy wczorajszej przyniosło spadek funta o 8,5 pkt. w porównaniu z giełdą onegdajszą (z 3,39,5 na 3,31). W czasie trwania giełdy jednakże funt nie obsuwał się niżej, a nawet przed zamknięciem nieco się wzmoenił do kursu 3,31,75 (29 zł. 75 gr.)

Zatrzymanie spadku kursu tutejsze koła giełdowe przypisują pojawieniu się pogłosku o ustąpieniu dotychczasowego gubernatora Banku Anglii Normana.

Wszystkie niemal papiery lokacyjne i akcje przedsiębiorstw amerykańskich wykazują znowu silną niżkę

Akcje kolejowe spadły do poziomu nienotowanego w bieżącym stuleciu.

Sfery finansowe St. Zj. wykazują poważne zaniepokojenie wobec tak silnej baissy. Banki amerykańskie postanowiły przeprowadzić likwidację zaliczek, udzielanych pod zastaw akcji osobom prywatnym.

Zmniejszanie tych zaliczek przeprowadzają banki w celu upłynnienia swych kapitałów przed zamknięciem bilansu rocznego.

Posunięcie to może wywołać dalsze powikłania w sferze akcji i gospodarce.

Miljardy fr. strat

PARYŻ, 2 grudnia. — Straty jakie poniósł Bank Francji w ciągu ostatnich 10-ciu dni, następstwa katastrofalnego spadku funta, obliczają na 2 miljardy franków.

Na giełdzie wczorajszej robiono transakcje po 3,27 dolara za funt (29 zł. 21 gr.)

Zniżka kursu szylinga

BERLIN, 2 grudnia. (Pat.) — Na giełdzie dzisiejszej tendencja na papiery słaba. Podaż akcji i papierów lokacyjnych rośnie.

Stan ten wywołał wiadomości z giełdy nowojorskiej, gdzie niemieckie papiery znacznie straciły na kursie.

W transakcjach funtowych — wielka ostrożność. Pierwsze ranne transakcje robiono po 3,28 dol. za funt (29 zł. 30 gr.)

PARYŻ, 2 grudnia. — Płasa francuska przypisuje spadek szylinga austriackiego akcji Niemiec.

W obrotach prywatnych obroty szylingami dokonywane są za 59 procentów wartości ustawowej tej waluty (po przeliczeniu 73 z.ote za 100 szylingów).

BERLIN, 2 grudnia. (Pat.) — W dzisiejszych obrotach walutowych w Berlinie nastąpił dalszy spadek kursu funta angielskiego, który wynosił przeciętnie 13,72 mk. niem. t. zn. o 20 fen. niżej kursu wczorajszego.

Pokrycie marki spada

BERLIN, 2 grudnia. — Ogłoszony bilans Banku Rzeszy wykazuje dalszy spadek pokrycia marki.

W dniu 1 grudnia pokrycie złotem wyniosło zaledwie 25,3 procentów, wobec 27,5 proc. z dekady poprzedniej

Zniżka cen węgla! Kopalnie nie należące do konwencji sprzedają tonnę za 25 zł., miast 42

Katow. koresp. „Głosu Porannego” (K) telefonuje:

Wysokie ceny węgla kamiennego w kopalniach, objętych konwencją węglową, której celem jest niedopuszczenie do tego, by producenci i hurtownicy sprzedawali węgiel poniżej ustalonej ceny, to jest 42 zł. za tonnę loco kopalnia, wykorzystywały w dobre napływu węgla

angielskiego do Polski mniejsze kopalnie, nie należące do konwencji. Kopalnie te obniżyły znacznie ceny węgla, sprzedając go w dowolnych ilościach po cenie 25 zł. za tonnę loco kopalnia. Zaznaczyć należy, że węgiel ten gatunkowo jest bardzo dobry. Wskutek napływu zamówień na tani węgiel kopalnie, nie należące do konwencji,

świetnie ostatnio prosperują, za trudniąc robotników na trzy zmiany.

Na pierwsze wieści o tak znacznej obniżce cen węgla, do Katowic zjechali hurtownicy z Łodzi, Warszawy, Poznania i innych większych miast Polski, celem zakontraktowania większych dostaw.

Decydujący moment

Powróciwszy przed dwoma tygodniami z wieloletniego pobytu zagranicą, pragnęłam sobie zdać sprawę z nastrojów, panujących w społeczeństwie i polityce polskiej. Przysnąć jednak muszę w skromności ducha, że czas spędzony w kraju nie pozwolił mi na znalezienie odpowiedzi na trapiące mnie kwestje. Wręcz przeciwnie, z każdym dnem staje się dla mnie jasniejsze, że społeczeństwo nasze przestało prawie że zupełnie reagować na wydarzenia polityczne, że przez kryzys, no i w pewnej mierze Brześć, nie nie potrafił ogół nasz wyrwać z obojętności.

Powody, dla których społeczeństwo, dawniej rozpolitykowane, obecnie od polityki stroni, są aż nazbyt znane. Przepaść, jaka się wytworzyła pomiędzy rządem i społeczeństwem, jest tak wielka, jak w żadnym innym państwie Europy. Rząd robi swoje, nie troszcząc się o lud; społeczeństwo robi swoje, to jest po największej części nie robi nic, żądając wamian bardzo wiele od rządu, który ostatecznie w danej chwili nie dlań uczynić nie jest w stanie. Zdaje się, że już oddawna tragedia społeczeństwa polskiego tkwi w rozdzwiku pomiędzy wykonawcami władzy, a tymi, którzy jej słuchać muszą. Dawniej zabory wykonywali władzę w imię racji stanu. Dziś władzę w Polsce wykonują przedstawiciele nie racji stanu, ale pewnej ideologii, czy też pewnego programu.

Pozostawmy samą ideologię, czy też program (a różnica zasadnicza pomiędzy temi terminami

mi jest wielka) na uboczu. Chodzi nam w tej chwili o fakt, że nie wleaga się w orbitę działalności państwowej wszystkich obywateli Rzeczypospolitej; nie liczą tylko zainteresowani są bliżej i to w sposób raczej, platoniczny.

Rzecz inna, że społeczeństwo polskie nie było przygotowane do objęcia władzy w chwili odrodzenia. Stąd też stałe różnice i rozdzwiki, błędzenie po omacku w kwestjach polityki i ekonomiki narodowej; stąd też eksperymentowanie w najważniejszych sprawach państwa. Społeczeństwo musiało się stać ową doświadczalną świnką morską, której obcina się to nogę, to znow wyjmując się oko, to wyrzyna zęby, to usmierca i ożywia. Wreszcie nasza świnka jest bez sił, ledwo zipie. W labo ratorjum usmierca się ją i zastępuje przez inną. Społeczeństwa zastąpić nie można; a ono dziś ledwie żyje. Teraz dopiero zrozumiano popełnione błędy; dalsze eksperymenty byliby śmiertelne; pozostaje rzecz jedna; pozostawić je w spokoju, dać mu wytchnąć, aby nabrało sił.

Jeśli to ostatecznie jest obecnie celem rządu, opowiadamy się za tym programem. Bowiem w chwili, gdy niebezpieczeństwo grozi Rzeczypospolitej, zły jest obywatel, który nie poprze rządu, jeśli chodzi o rzecz publiczną. Ale niechajże i rząd ten pamięta, że społeczeństwo nie jest owym przysłowiowym murzynem.

Zaobserwowaliśmy fakt, że równocześnie z mnięciem się

inspirowanych przez sfery urzędowe wiadomości o tem, że nie jest tak źle, że jest lepiej, niż zagranicą (co jest nieprawdą), defetyzm społeczeństwa powiększa się. Dziś zanika w szerokich masach poczucie godności, praw i obowiązków obywatela. Cóż z tego, że jest obywatelem wolnej Rzeczypospolitej, coż mu po demokratycznej konstytucji, coż mu po tem wszystkim, gdy trapią go dwa zła: brak wolności i brak chleba!

Bowiem o prawach obywatela dziś się w Polsce nie mówi. Mówi się o jego obowiązkach, niekiedy o jego potrzebach. Ale prawa obywatelskie zostały jak gdyby zawieszane.

Byłoby to wybaczalne, gdybyśmy mieli przed oczami pewną poprawę, gdyby z poza programu rządu iskrzyło się lepsze jutro. Ale i tego niema; jest tylko smutna, szara powszedniość, jest nędza wsi, głód bezrobotnych przedmieść, masa bojaźliwa i biedna, pędzona biczem musu. — beznadziejna wędrówka poprzez życie.

Nie mówimy o wlaach. Ponośmy winę wszyscy; i ei w Warszawie i reszta społeczeństwa; wszystkie sztaendary partyjne to potały w wiehrze intryg i niema wiści stronnictw, w imię celów, które były własne, a chciano z nich zrobić ogólne. Nie dobro państwa, lecz „eredo“ partyjne było celem; stąd miast budować Rzeczpospolitą, burzono jej fundamenty; miast łączyć się — rozdzielano, miast pracować — brudżono.

Nie zdolano w czasie 13 lat wychować społeczeństwa, ani wychować nowego pokolenia

Lud stoi na tym samym bezmała poziomie, jak w okresie wojny: nie zdołał wyjść z ciemnoty i nędzy; nieulność wobec przedstawicieli władzy i sądownictwa nie jest mniejsza, niż za czasów zaborców Społeczeństwo miejskie niewiele więcej posiada idealów państwowych: jedyną sferę zainteresowań stanowią dlań walka socjalno - ekonomiczna. Młodzież szkolna i akademicka jest równie zepsuta i stoi na niższym jeszcze poziomie moralnym, aniżeli bandy studenterji hackenkreuzlerowskiej.

Takie społeczeństwo, z którego nieliczny tylko procent widzi i rozumie konieczność państwowe, nie jest w stanie czegośkolwiek budować. To prawda. Ale zaprzac to społeczeństwo do pracy dla państwa, a jednocześnie je wychować — oto cel, który przyświecać winien rządowi w jego działalności. Bowiem nie bardziej nie ciąży na państwie, jak niski poziom społeczeństwa, jak ten defetyzm, który tak się rozszerzył we wszystkich sferach, że gorzej bodaj ciąży, aniżeli kryzys. A pozbyć się tego defetyzmu trudno — zresztą prócz glosów nych zapewnień nie robi się w tym kierunku nic.

W ścierających się poglądach i teoriach ekonomicznych, w walce pomiędzy etatyzmem, a gospodarką prywatną, gospodarka nasza miast się barłować, rozpada się. Pozostawmy teorie, dajmy ster w ręce praktyków, którzy potrafią kierować gospodarką państwa, jak

potrafił kierować własnem interesami. Ten system amerykański doboru ludzi „The rights men of the rights places“ winniśmy przejąć i to natychmiast. Unikniemy dalszych eksperymentów gospodarczych, które polegają na stawianiu pomników w chwili, gdy wala się mury. Miast stałe zmieniać systematy, czekajmy rezultatów. Są one sprawdzianem, którego teoria zastąpić nie może. Ale polacy są narodem teoretyków. hipoteza jest u nas podniesiona do godności aksjomatu. I nad tem przechodzi ogół do porządku dziennego.

Nie chodzi nam w tej chwili o program ten, lub inny, bardziej lub mniej realny. Idzie nam o cel. Ten cel, który przyświecać winien zarówno rządowi jak i społeczeństwu, zwyklemu obywatelowi i przedstawicielowi władzy. Celem tym — to Rzeczpospolita potężna swą siłą wewnętrzną, pracą i dobrobytem obywateli, fizjologią swych instytucji i urzędów. O taką Polskę walczyła demokracja nasza w latach niewoli, taką chciała ją mieć zagranicą. Zamiast tego mamy patologiczne rozdymanie władzy, kryzys i nędzę, jako rezultat doświadczeń nad świnką morską — społeczeństwem. Dziś nadszedł ostateczny czas, by eksperymenty te przerwać; jutro może być już zbyt późno: świnka może zdechnąć, lub tak osłabnąć, że nigdy już nie potrafi stanąć na własnych nogach.

JERZY KWEJT.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
 ul. Narutowicza 20.

Dzisiaj i dni następnych!
Miłość Żorżety
 Potężny dramat francuskiej produkcji 1932 roku, który wybił się na czoło najlepszych filmów dźwiękowych dzięki swej nieprzeciętnej akcji i doskonałej grze aktorów.

Główną rolę śpiewaczki i tancerki kabaretowej odtwarza właścicielka najpiękniejszych nówek Francji, **Daniela Parola** w otoczeniu jasnowłosa wlońskiej **Joseline Gael** demonicznego **JACQUES VARIENNE'A** i jednego z najlepszych amantów ekranu **PIOTRA BACZEWA**. Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w pol. Bilety ulgowe ważne

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO
 Dzisiaj i dni następnych!
 Dodatek dźwiękowy Paramountu



Na podstawie niezwykłego żywota znakomitej śpiewaczki z połowy wieku XIX
„JENNY LIND”
 czezonej na obu półkulach, jak bożyszcze — powstał obecnie film wręcz niezwykły. Jest to romans pełen ciepła i liryki, w którym glos **Grace Moore** młodej gwiazdy Metropolitan Opery w Nowym Yorku święci niezwykle tryumfy.

Początek codz. o g. 4.30, w sob. i niedz. o 12 w pol.

Dźwiękowe
Grand-Kino
 Początek o g. 4 p. p. w sobotę i niedz. o g. 12 w pol.

Ostatnie dni!
 Nowe wielkie arcydzieło **Cecil B. de Mille'a**
„MADAME SZATAN”

Wielki bal na Zepelinie!
 Gigantyczna katastrofa w przestworzach!
 Role główne: **Kay Johnson, Reginald Denney, Lillian Roth.** **5.000 statystów.**
 Rewelacyjny nadprogram.

Dźwiękowe Kino
LUONA
 Dzisiaj i dni następnych
 Film, pociągający niepowszednością tematu, łączący w sobie uczucie, piękno, nastrój, przepych, erotykę i sensację
„MARADU”

Konflikt uczuć, żywiołów, zwierząt i ludzi. **Prawdziwe wybuchy wulkanu** oraz groźne grzmoty podziemne z wrzającego krateru, poraz pierwszy ujęte przez kamerę. Walka ze zgłodniałymi, krwiożerczymi krokodylami, bezlitośnie pożerającymi swe ludzkie ofiary. Role główne odtwarzają: **Charles Bickford i Rose Hobart.** **NADPROGRAMY!** Poc. seansów o 4-ej, w sob. i niedz. o g. 12-ej. Passe-partouts oraz bilety wolnego wejścia nieważne do odwołania.

KINO-TEATR
PALACE

Dzisiaj nieodwołalnie poraz ostatni!
 Arcydzieło dźwiękowe produkcji 1931 | 32 r. **NARZECZONA Z LOTERJI**
Jeanette Mac Donald

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy Aparatura dźwiękowa modelu 1932 r. „Klangfilm”
 Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.
 Dzisiaj początek o godz. 4-ej po pol.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
 Dzisiaj i dni następnych!

Najpiękniejsza parada miłości reżyserji H. Szwarca
z Rozkazu Księżniczki
 Upojny romans miłosny ekscentrycznej księżniczki z oficerem gwardji królewskiej. Role główne kreują: Rozkoszna i urocza **LILIAN HARVEY** oraz wytworny i miły **HENRI GARATT**
 Ceny miejsc popularne! Sala mocno ogrzana! Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Zagranica o Brześciu i dyktaturze

według zeznań posła Czapińskiego i Struga

Dziś odbędzie się sensacyjna „kontredans w trzy pary”

Zeznania pos. Czapińskiego

Pierwszy w dniu wczorajszym zeznawał poseł Kazimierz Czapiński z PPS.

„Czarna broszura”

Adw. Berenson: — Czy pan zna t. zw. „czarną broszurę”, o której tak dużo mówi się w obecnym procesie?

— Znam tę broszurę, jest to nasza interpelacja złożona w sejmie w roku ub., zawierająca szczegóły pobytu oskarżonych w Brześciu. Broszura ta podana jest w trzech językach: francuskim, niemieckim i angielskim. Ponadto znany działacz socjalistyczny, Vandervelde, napisał wstęp do niej.

— Czy ten wstęp Vanderveldego wymierzony jest przeciwko państwu, narodowi polskiemu, czy też przeciwko rządowi?

— Przedmowa jego zawiera tylko protest przeciwko tym stosunkom. Ale ja znam inne wystąpienia w tej samej kwestji prawnicy francuskiej, które są bezwzględnie bardziej ostre, choć nie wymierzone przeciwko państwu, a przeciwko tym metodom, które znalazły wyraz swój w Brześciu.

— Czy treść broszury uważa pan za szkodliwą dla interesów państwa?

— Mojem zdaniem, treść nie może być uważana za szkodliwą dla interesów państwa, ponieważ zawiera tylko naszą interpelację, złożoną w sejmie, interpelację drukowaną w całości w „Robotniku” i podaną przez korespondentów zagranicznych na cały świat. Nie można sobie wyobrazić, żeby interpelacja mogła zaszkodzić państwu. Raczej sprzyja. Lepiej jest, gdy zagranica widzi, że jest w Polsce stronnictwo, które walczy o demokrację, o prawo, niż gdyby działała tylko obecny reżim.

Adw. Berenson: — Mówił pan o prasie konserwatywnej, która również zabierała głos w sprawie Brześcia.

Co pisze zagranica?

O ile wiem, na procesie mówiono o książce Barthelemy'ego, który przeciwko do lewicy nie należy. On pisał, że to, co działo się w Brześciu, nie ma nic wspólnego z faszyzmem.

Są to wypadki, które głęboko zasmucają wszystkich. Francuski „Journal des Debats” wielokrotnie w bardzo ostry sposób zwracał uwagę na Brześć. Początkowo w artykule p. Bernis'a była przestroga przed procesem. Później w komentarzu do pierwszych wiadomości o procesie brzeskim, w artykule niepodpisanym od redakcji, przedstawiano Polskę przed takimi eksperymentami. To są rzeczy starze data. Mam teraz rzeczy świeższe. Teraz, w listopadzie, „Journal des Debats” w obszernym artykule zajmuje się procesem i wyraża swoje stanowisko w tej sprawie, pisząc, że nie trzeba zapominać, że tacy ludzie jak p. Witos, który może być przyrównany do francuskiego męża stanu Clemenceau, bo tak jak i on przewodził rządowi obrony narodowej, który odegrał historyczną rolę, oraz że taki Lieberman, który miał pecha stać w obronie praworządności, są naczelnymi figurami oskarżonymi w procesie. Dziennik francuski wyraża pogląd, że takie wypadki rozłamują naród polski, przepowiadają go i to w dobie, gdy Polska ma tylu wrogów, a i przyjaciół niebardzo szczerych.

P. Czapiński cytuje dalej artykuł socjalistycznej „Populaire” i artykuł organu demokracji lewicy „Depeches”.

Francja interesuje się tem, co u nas się dzieje

Miarą wielkiego zainteresowania zagranicy procesem jest fakt, że prasa francuska np. „Temps” podaje przedewszystkiem zeznania skonfiskowane w kraju np. zeznania gen. Kuliela, które to zeznania wszystkie paryskie dzienniki podały. Bo Francja żywo interesuje się tem, co u nas się dzieje.

— Niedawno — kończy p. Czapiński — odbyłem parę podróży zagranicę, uczestniczyłem w kongresie oświatowym, rozmawiałem ze znakomitemi osobistościami; wyrażano powszechne zainteresowanie Polską i Brześciem a jak wyrażano się, to panowie bardzo łatwo mogą sobie wyobrazić.

Czy program socjalistów szkodzi Polsce?

Adw. Jarosz zapytuje, czy program socjalistów polskich szkodzi Polsce zagranicą.

— Stoimy na stanowisku państwowym i całą siłą podkreślamy nasze niepodległościowe stanowisko w sprawie nienaruszalności granic polskich.

Świadek cytuje podróże Liebermana w sprawie Śląska Cieszyńskiego do Paryża i Londynu oraz cały szereg wystąpień socjalistów polskich zagranicą, ilustrujący tę tezę.

Adw. Czernicki: — Czy w obecnej sytuacji najwyższa izba kontroli państwa może pracować normalnie?

„Bezpartyjny batalion”

Świadek wyraża wątpliwości. Świadek nazywa klub B. B. bezpartyjnym batalionem i mówi, że obecnie ów bezpartyjny batalion zatwierdzi wszystko co mu rząd każe, że prawo interpelacji przestało w praktyce istnieć.

Na pytanie tegoż oskarżonego Ciołkosza świadek mówi o dziejach ustawy zgromadzeniowej.

— Obecnie przygotowano projekt ustawy o zgromadzeniach, ale są to kpiny. W Polsce wolności zgromadzeń niema. Nawet na poufne zgromadzenia przychodzi policja. Ludność miejska ma złudzenia optyczne, ale na prowincji dzieją się rzeczy, o których się ludności stolicy nawet nie śni.

Stosunki na Podkarpaciu

Świadek mówiąc o swoim okręgu Biała — Zakopane, podaje cały szereg przykładów terroru, mówiąc, że reżim po wszech jest nie do opowiedzenia.

— Poprostu — mówi świadek — wierzyć się nie chce, że takie rzeczy, jakie się dzieją, są możliwe.

— Można sobie wyobrazić co wyrabiano z poszczególnym wyborcą, jeśli ze mną, pełnoprawnym posłem policja postępowała conajmniej w dziwny sposób.

Pytanie prokuratora

Prok.: — Czy Vandervelde jest przywódcą II międzynarodówki?

— Jest przywódca socjalistów

belgijskich i jednym z członków międzynarodówki.

— Czy on czasem nie napisał artykułu o Polsce, określającego, że w Polsce niema dyktatury?

— Niestety, nie czytałem.

Prok.: — A to wyjątkowo ciekawe.

— Ja wiem. Panu prokuratorowi chodzi o wiadomości z „Kurjerka”, że jakoby Vandervelde napisał, że niema w Polsce faszyzmu, ale ja słyszałem, że ten artykuł „Kurjerka” jest wypaczony. Ścisłej odpowiedzi dać nie mogę.

Kto inspiruje zagranicę?

Prok.: — Pan wymienił dzienniki francuskie, które informowały o pewnych faktach w niewłaściwy sposób. Kto inspiruje, jakie czynniki informują tę prasę, w wyniku czego takie wiadomości się tam pojawiają?

— Ja sądzę, że inspiruje p. Piłsudski swym reżimem.

Zeznania Andrzeja Struga

Po przerwie staje przed sądem b. senator Galecki, który pisze pod pseudonimem Andrzej Strug. Pojawienie się jego w sądzie wywołuje sensację wśród publiczności, która w ciszy i skupieniu słucha jego zeznań. Pyta adw. Benkiel.

Z literatury do polityki

— Dlaczego z dziedziny literatury przeszedłem do polityki — mówi świadek — ja nigdy nie unikałem spraw społecznych, ale ja nie prowadziłem polityki. Walczyłem z gwałtem, a po wskrzeszeniu Polski walczyłem z temi kłeskami, jakie Polska przeżyła. Gdy byłem w senacie, rozegrał się dramat. Przeżywałem go, gdyż w ludziach, którzy byli ze mną dawniej, wszystko się załamało. Wszystkie zasady moralne zostały pogwałcone.

Jako członek PPS. byłem dyscyplinowany, ale należałem do tych, którzy chcieli, aby więcej działać, bardziej stanowczo. Kongres krakowski był, mojem zdaniem, bardzo łagodną formą przeciwdziałania. Ja powinienem był siedzieć też na ławie oskarżonych, jeżeli nie siedzę, to widocznie dlatego, że moja osoba jest zbyt skromna.

Co zeznawać?

Nie jestem pewien, jaka jest rola świadka w takim procesie — przestępstwo jest tutaj pod znakiem zapytania, a tyłu współwinnych, jeśli można mówić o winie — jest na wolności. Widzę ławę oskarżonych. Wiem, bo choć o tem na procesie mówić nie wolno, że ci ludzie zostali w straszliwy sposób ukarani, o tem mówić nie wolno, ale my wszyscy i tak o tem wiemy, jak to było. Wiemy, że ci ludzie zostali ukarani, zanim sędzia śledczy zdołał ich przepytąć.

Przewodn.: — Świadek odbiega od przedmiotu.

Adw. Berenson: — Czy pan pisał coś o porwaniu posłów?

Nie mogę milczeć

— Są takie momenty, których nie mogę zamilczeć, choć nie jestem publicystą. Gdy dowiedziałem się prawdy, napisałem 2 grudnia artykuł. Skonfiskowano go. 4 grudnia napisałem, że sfery rządowe nie chcą, żeby było wiadomo to, co się stało. A że prawdy słumić się nie da — skonfiskowano ten artykuł.

Prok.: — To ogólnikowa odpowiedź.

— Fakty są ogólnie znane, żeby potrzebowały jeszcze inspiracji. Taki np. „Journal de Geneve” napewno nie potrzebuje inspiracji.

Źródła francuskie

P. Lieberman: — Czy przypomniał pan sobie, że taki Barthelemy w swej książce, piszącej o Polsce, opiera się przedewszystkiem na cytatach z „Kurjera Porannego” i „Gazety Polskiej”?

— Tak i na wywiadach p. Piłsudskiego, skąd czerpie wiadomości.

P. Ciołkosz: — Czy po rewolucji wiedeńskiej był Brześć?

— Nie.

— A czy był wytoczony proces przeciwko przywódcom partji?

— Nie, bo partja w tem nie brała udziału.

Na tem badanie p. Czapińskiego skończono.

Kostek-Biernacki

Adw. Berenson: — A czy pan znał Kostka - Biernackiego w Legionach?

Św.: — Na szczęście nigdy mu ręki nie podałem.

Następnie zeznaje kilku mniej ważnych świadków, poczem sąd przystępuje do badania pos. Chańskiego (Ch. D.).

Dlaczego nikt z Ch.D.?

Adw. Berenson: — Czy kolega brał udział w kongresie krakowskim?

— Tak jest. Brałem nawet udział w układaniu rezolucji kongresu.

— A dlaczego ani pan, ani nikt z Ch. D. nie został pociągnięty do odpowiedzialności?

— Ja nie wiem.

— My także.

Adw.: — A jaki był cel rezolucji krakowskiej?

— Ostrzeżenie społeczeństwa przed groźbą zamachu.

Prok. Grabowski: — Z której strony spodziewał się pan zamachu?

— Trudno na to odpowiedzieć. W Polsce działają jakieś tajemnicze siły.

Działalność parlamentarna

Sędzia Rykaczewski: — Czy kongres krakowski był działalnością parlamentarną?

— Tak.

Adw. Berenson: — Czy działalność parlamentarna musi mieć miejsce w parlamencie, jak to się niektórym zdaje?

— Oczywiście, że nie.

Prok. Grabowski: — A czy wystąpienie 14 września także według pana było działalnością parlamentarną?

— Raczej wynikającą z ustroju parlamentarnego działalnością przedwyborczą.

— A więc jest jakieś rozróżnienie pomiędzy kongresem krakowskim i 14 września?

— To, że wtedy byliśmy posłami a we wrześniu nie.

Następnie osk. Lieberman zadaje świadkowi szereg pytań w sprawie przybycia oficerów do sejmu i pyta:

— Czy panu coś wiadomo, że wolno wymuszać otwarcie sejmu na marszałku sejmu?

— Nie.

— Czy był wtedy premier Świątalski?

Głos z ławy oskarżonych: — Zachorowali go.

Następnie zeznawał jeszcze inż. Jankowski z NPR. oraz b. minister Chańczyński z NPR., który mówił o genezie Centrolewu i o stosunku prezydenta do kongresu, ale szczegółów swej rozmowy z prezydentem na ten temat nie mógł podać, bo nie był do tego upoważniony przez prezydenta.

* * *

Ogólne zaciekawienie wzbudza t. zw. „kontredans w trzy pary”, to jest trzy konfrontacje, które mają się odbyć w dniu dzisiejszym, a mianowicie: pierwsza para to red. Haecker i major Dziadosz, druga para to dziennikarz Korolewicz i komisarz Olearczyk, a wreszcie trzecia. już nie para, a trójca, to komisarz Fuchs, poseł Kwapiński i Arciszewski.

P. Strug dalej w mocnych słowach charakteryzuje obecny reżim.

Przew.: — Świadek odbiega od tematu.

Berf Hinkler



któremu udało się przelecieć południowy Atlantyk w 20 godzin z Brazylii do Afryki.

Dr. Schacht ranny w katastrofie samochodowej

BERLIN, 2, 12. (PAT). Ciężkiemu wypadkowi samochodowemu uległ b. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht. W drodze do Rostocku samochód, z powodu ślizgawicy nagle zarzucił, wpadając całym pędem na drzewo. Z pośród pasażerów najcięższych obrażeń doznał dr. Schacht. O godz. 11-jej wieczorem lekarze zbadali dr. Schachta i stwierdzili złamanie 2 żeber.

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Sródmiejska 12
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8. W niedzielę i święta od 10—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Trochę humoru

REKORD.

— Mamusiu, dostałam dziś w szkole piątkę za wymienienie największej liczby imion kobiecych

— Cieszę się bardzo, moje dziecko.

— A wiesz, mamusiu, jak to zrobiłam? Wypisałam na tablicy imię na wszystkich pokojówkach, które służyły u nas w zeszłym roku.

JEDNO I DRUGIE.

Osemka czy dwunastka? — pyta właściciela nowego auta jego przyjaciel.

— Jedno i drugie, pada odpowiedź, osiem cylindrów, dwanaście rat.

Pochód na Waszyngton

został chwilowo przerwany na rozkaz związków

NOWY JORK, 2 grudnia. — Władze amerykańskie wszczęły pertraktacje z centralami związków zawodowych w sprawie t. zw. pochodu głodnych na Waszyngton. Prawdopodobnie ołbrzymia ta manifestacja zakończy się bez większych zajść.

Związki zawodowe wysłały delegatów do prezydenta Hoovera który już wyraził zgodę na ich przyjęcie.

Tem niemniej jednak w Waszyngtonie przedsięwzięto daleko idące środki ostrożności.

W dniu wczorajszym, poza kilkoma wypadkami zakłócenia spokoju, większych awantur nie notowano. Pochód bezrobotnych, na życzenie związków zawodowych, został chwilowo wstrzymany.

Afera na uniwersytecie w Krakowie

Sekretarz wydziału medycznego brał łapówki

Krak. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

W ostatnich dniach obiegają w Krakowie pogłoski o wielkiej aferze korupcyjnej, jaka została ujawniona na uniwersytecie Jagiellońskim w związku z numerus clausus przy wpisach na wydział medyczny oraz przy

nostryfikacjach zagranicznych dyplomów lekarskich. Afera ta wyszła na jaw przy następującej okazji: W sierpniu przyjechał do Krakowa pewien przemysłowiec z Rzeszowa, który starał się o przyjęcie swego syna na wydział medyczny. Porozumiał się on z jednym ze

swych klientów, który oświadczył, że za kwotę 450 dolarów może uzyskać przyjęcie syna owego przemysłowca na wydział medyczny. Po wpłaceniu 450 dolarów przemysłowiec wrócił do Rzeszowa.

Następnie nadszedł do niego list z żądaniem dopłaty jeszcze

150 dolarów, co też przemysłowiec rzeszowski uskutecznił. — Tymczasem minął termin wpisów, a syn jego nie został przyjęty. Przemysłowiec udał się do Krakowa i zażądał zwrotu wpłaconej sumy. Ponieważ zbyt długo zwlekano ze zwrotem, poszkodowany zwrócił się do jednego z adwokatów, który po bezskutecznych kilkukrotnych upomnieniach, wniósł doniesienie karne. Wszczęte niezwłocznie dochodzenie ujawniło moc rewelacyjnych wprost danych.

Okazało się, że główną sprężyną całej tej afery jest sekretarz wydziału medycznego uniwersytetu Jagiellońskiego Michał Kipper. Wszczęte za nim poszukiwania ustaliły, że przebywa on na kilkudniowym urlopie w Zakopanem. Niezwłocznie wydelegowano kilku funkcjonariuszy policji śledczej do Zakopanego, którzy po aresztowaniu przewieźli Kipperę do Krakowa. Po krótkim przesłuchaniu aresztowany odstawiony został do więzienia do dyspozycji sędziego śledczego. Stwierdzić należy, że afera ta zatoczyła bardzo szerokie kręgi i należy się spodziewać licznych aresztowań.

Skandal na kongresie rozbrojeniowym w Paryżu



Od lewej: Bariella (Włochy) — pani dr. Lüllers (Niemcy) — ks. Rhein baben (Austria) — księżna Cantuzene (Rumunja) — Louise Weiss (organizatorka) — Limburg (Holandia) — Schreiber (Niemcy).

Biedny księżę Mikołaj!

Małżeństwo wbrew woli króla Karola zmusiło go do wyjazdu na 2 miesiące z kraju

Przed kilku dniami podaliśmy szczegóły potajmnego małżeństwa księcia Mikołaja, brata króla Karola rumuńskiego z panią Saveanu. Mając zostać w najbliższym czasie ojcem postanowił ks. Mikołaj ożenić się ze swą ukochaną i steroryzowawszy mera jakiejś zapadłej wioszczyzny karpackiej kazał sobie dać ślub. Jego królewski brat dowiedziawszy się o mezaljansie postanowił za wszelką cenę małżeństwo to zerwać.

Jednakże szczęśliwy małżonek wykazał w stosunku do króla Karola wiele... zimnej krwi. W ub. tygodniu ks. Mikołaj i jego piękna małżonka, zamieszkujący luksusową willę w Bukareście, wyszli sobie na krótki spacer po bulwarach, by okazać swe szczęście publicznie. Nie w smak oczywiście poszła ta sentymentalna demonstracja królowi Karolowi, który zwołał natychmiast na naradę premiera Jorga, generała Presana i p. Argoteiano, z którymi począł

rozważać sytuację stworzoną przez małżeństwo morganastyczne członka domu królewskiego. Panowie ci doszli do wniosku, że małżeństwo to może skompromitować prestiż królewski.

Trzy wyjścia uznano za możliwe: rozwód, bądź wyrzeczenie się przez księcia Mikołaja praw dynastycznych i stopnia wojskowego, bądź też wyjazd z Rumunii.

Zrozumiałem jest, że wobec tej sprawy wszelkie inne kwestje polityczne i ekonomiczne poszły w kął. Pasa i społeczeństwo przestały interesować się nawet i kryzysem, by pomóc w uratowaniu prestiżu królewskiego, narażającego na szwank przez małżeństwo morganastyczne — księcia Mikołaja.

Okazało się jednak, że ten, naprzekór rządowi i swemu bratu nie chciał ustąpić — i na rozwód się nie zgodził. Niemniej jednak zgodził się ks. Mikołaj na jedną koncesję, a mianowicie na wyjazd z kraju na przeciąg 2 miesięcy. W czasie tych dwóch miesięcy spodziewają się ogólnie, że młody ks. Mikołaj zmądrzeje — i będzie mu-

sił poddać się woli brata swego, głównie ze względów finansowych. Mikołaj odziedziczył bowiem po swym ojcu królu Ferdynandzie „bagatelkę” 25 milionów złotych i musi żyć z procentów tej sumki, do których dochodzi pensja roczna 250 tysięcy złotych. Ta pensja została od powrotu króla Karola zredukowana do połowy i ks. Mikołaj z tego, pono, wyżyć nie może.

Biedny księżę Mikołaj!

Min. Marinkovic w Warszawie

Podpisanie porozumienia polsko-jugosłowiańskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj rano przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Jugosławii p. Marinkovic w towarzystwie małżonki i wyższych urzędników ministerstwa. Dostojny gość zamieszkał w hotelu „Europejskim”. W południe minister Marinkovic przy uroczystym ceremoniale złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. O godzinie 1 minister był przyjęty

na audjencji u prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed południem w ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się podpisanie porozumienia pomiędzy Polską i Jugosławią o stosunkach naukowych, szkolnych i artystycznych, oraz wymieniono dokumenty ratyfikacyjne konwencji konsularnej pomiędzy obu państwami. Wieczorem odbył się uroczysty obiad u min. Zaleskiego.

2 ofenzywy chińskie

na Cocykar i Mukden

LONDYN, 2 grudnia. — Według doniesień japońskich z Mukdenu, gen. Honjo wysłał większe posiłki do Cocykaru, aby uchronić miasto przed zajęciem przez chińczyków.

Oddziały chińskie pod wodzą jednego z podkomendnych generałów gen. Ma, zbliżyły się już na odległość około 30 klm. od miasta. W Cocykarze znajduje się jedynie 3.000 żołnierzy japońskich.

Drugim ogniskiem chińskich przygotowań do ofenzywy jest Czang-Czau, skąd wyruszyły już znaczniejsze siły w kierunku

Mukdenu. Wojska chińskie mają się już znajdować w odległości 75 klm. od Mukdenu. Lada godzina oczekuje się starć z siłami japońskimi.

LONDYN, 2-go grudnia. — Wbrew doniesieniom z Tokio o tajemniczym zaginięciu obserwatorów międzynarodowych w Czang-Czau „Daily Mail” twierdzi, że przybyli oni do Charbinu i natychmiast udali się w dalszą drogę do Cocykaru.

W komisji obserwatorów bierze również udział polski attaché wojskowy mjr. Flojar-Reichman

Schüning



dyrektor generalny „Składow portowych” w Berlinie, który na skutek rewelacji w procesie braci Sklarek został pozbawiony stanowiska, popełnił samobójstwo.

Kawa z ropą naftową jako opał w Brazylii

N. YORK, 2 grudnia. (Telegr. wł.) — Związek brazylijskich plantatorów kawy złożył memorjał w ministerstwie handlu, dotyczący obecnego kryzysu. Autorowie memorjału dowodzą iż dla zapobieżenia dalszemu spadkowi cen niezbędne jest zniszczenie 8 milionów worków kawy. Należałoby kawę zmieszać z ropą naftową i rozdać ubogiej ludności jako opał.

Memorjał będzie rozpatrywany na najbliższym posiedzeniu parlamentu brazylijskiego. Dodac wypada, że w r. ub. zniszczono w wyżej opisany sposób 135 tysięcy tonn kawy.

ZDROWE BIAŁE ZĘBY

Zęby w życiu odgrywają bardzo ważną rolę. Musimy więc dbać o utrzymanie ich jaknajdłużej w należywym stanie i nie pozwolić im psuć się. Poza tem idzie o to, aby zęby były zawsze białe. Szczególnie dziś, kiedy wiele Pań pali i wskutek tego zęby żółkną i czernieją, a nie tak nie szpeci ładnej twarzy, jak brzydkie, żółte zęby. Nawet nieładna twarzyczka ma specjalny wdzięk i urok, jeżeli przy uśmiechu widać śnieżnej białości zęby.

Opierając się na swoim długoletnim doświadczeniu, podam niżej kilka wypróbowanych środków do należytego utrzymania zębów, zapobiegnięcia ich psuciu się i usunięcia nieprzyjemnego zapachu. Na noc i rano myć zęby letnią wodą z dodatkiem 20-30 kropeł ELIXIRU ANIDOLU na 1/2-3/4 szklanki wody. Na szczoteczkę nałożyć PASTY PHILODONT. Tak konserwowane zęby zawsze będą czyste, białe i zdrowe.

Jeżeli idzie specjalnie o wybielenie zębów, to lepszego środka nad PROSZEK ALBOL niema. Polecam go szczególnie dla palaczy, gdyż rozpущa on kamień i nadaje zębom oświecającą białość. Nawet bardzo zaniebane zęby, już po paru dniach stosowania ALBOLU, będą olśniewająco białe.

A więc jeszcze raz zaznaczam: Używając PHILODONT, ALBOL i ANIDOL będziemy zawsze oświecać w uśmiechu swoimi białymi zębami. Środki te są tanie, tak że każdy na ten wydatek może sobie pozwolić.

Nabyć je można w pierwszorzędnych drogerjach, perfumeryjach i skł. apt.

Skład główny:
Perfumerja „PERFECTION”
Warszawa, Marszałkowska 109.
312-7

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

XXX. Zamęt w życiu

Hypnotyzer widzi, że przed stawienie się skończyło. Nie patrzy nawet na tłum, który w milczeniu nie rusza się z miejsca. Pi chwili mistrz z kapeluszem w ręku wchodzi w środek gromady. Patrzy każdemu ostro w oczy i każdy wrzuca jakąś monetę do nadstawionego kapelusza. Ale na tem nie koniec. Tu jakaś kobiecina wyjmuje z korbalki kure, tam znowu kilka jaj, lub ośkę masła. Następnie rynek powoli pustoszeje, aż wreszcie w świetle natowych lamp pozostaje na nim sam kuglarz. Szybko uprzęta swe „wpływy”, poczem nachyliła się nad chłopcem, który wciąż jeszcze leży na ziemi.

— Wstań! — mówi.
Chłopiec podnosi się posłusznie.

— Dobrze ci jest — rozkazuje. — Jest ci już zupełnie dobrze. Pójdiesz teraz do domu. Położysz się spać. Jesteś zdrowy. Nic cię nie boli. Czujesz się doskonale.

Seminarzysta kroczy przez rynek w zupełnej samotności. Chwieje się jeszcze z lekka, ale niebawem szybkim krokiem podchodzi do roweru, wskakuje nań i wjeżdża w głąb noc, zmierzając do miasteczka Baja.

W ciągu następnych dni, a nawet tygodni, nauczyciele i wszyscy, którzy mają styczność z tym chłopcem, potrzęsają głowami. Na lekcjach siedzi spokojnie, ale nie słucha. Gdy nauczyciel go wywołuje, nie odpowiada. Jest stale blady, skarży się na ból głowy, nie posiada zrozumienia dla otaczającej go rzeczywistości, całymi godzinami przesiaduje na krześle w

milczeniu, nie pracuje, nie styczy, gdy go wołają. Potem znów w całymi godzinami biega bez celu w okolicy miasteczka, a wieczorem powraca do domu brudny, w postrzępionym ubraniu. Prawie nic nie jada, zamyka się w swoim pokoju, nie odpowiada na pukania zatroskanych gospodarzy, zagrzebuje się pod pierzyną i nie sypia po całych nocach, jakby w gorączce.

Po wielu tygodniach nagle pewnego wieczoru opowiada dwóm kolegom w swoim pokoju przeżycia na rynku w miasteczku. Koledzy śmieją się z niego. Nie wierzą mu ani słowa. Mają oni wrażenie, że są to z jego strony przechwałki, że chce siebie przedstawić, jako człowieka, który przeżył wielki wstrząs. Nie znajduje pociechy u swych towarzyszy. Od tego czasu nauczyciele i koledzy zaczynają spostrzegać u Sylwestra Matuszki skłonności do przechwałek, do robienia z siebie czegoś więcej, niż jest w rzeczywistości. Wymyśla on przeżycia i wypadki, w których rzekomo brał udział, a które nigdy nie miały miejsca.

Wszystko w życiu tego młodzieńca ulega zmianie. Staje się zmieszany, niepewny. Zaczyna kłamać przy najdrobniejszych nadarzających się okazjach. Nikt nie wie, dokąd go prowadzi zmienione usposobienie.

Po miesiącach widzi on, że się to wszystko źle skończy. Zo staje w klasie na drugi rok. Wówczas zdobywa się na wielki wysiłek i wraca do równowagi. Zdaje egzamin i otrzymuje dyplom nauczyciela.

Prowadzi ożywioną korespondencję z córką swego pierwszego nauczyciela, Ireną Der. Po

w młodych latach występowała, jako tancerka, w Budapeszcie, Bukareszcie i Oslo, a wreszcie w berlińskiej „Scali”, gdzie ją ujrzeli i odkryli reżyserzy filmowi.

Grała u Ryszarda Oswald. Pierwszą jej wielką rolą był „Indyjski Grobowiec” Joe Maya. Począwszy od tego sukcesu była powszechnie uznana i poszukiwana, jako wykonawczyni ról kobiet namiętnych i awanturzystek. Grała główne role w szeregu wielkich filmów, jak „Ilona”, potem „Komedjanci” i „Zazdrość”, wreszcie jako partnerka Janningsa w sławnym filmie „Variete” w reżyserji E. A. Duponta. Był to pod względem artystycznym i powodzeniowym punkt szczytowy jej kariery.

W międzyczasie rozgrywały się liczne „afery” w życiu ekscentrycznej diwy. Wielki proces z agentem filmowym Samem Rachmanem, skok z okna jej mieszkania w Berlinie, po nieważ nie mogła pojechać na sporty zimowe do St. Moritz. Jej drugim mężem był kujawski



norweski nazwiskiem Christiansen.

Wielki sukces filmu „Variete” przyniósł jej engagement do Ameryki. Metro-Goldwyn ofiarowało jej wtedy sensacyjną gażę w wysokości 2 tysięcy dolarów tygodniowo. Suma ta następnie została podniesiona do 4 tysięcy. Jednak jej amerykańskie sukcesy nie odpowiadały oczekiwaniom, aczkolwiek często działo się to z powodu niekorzystnego zbiegu okoliczności. Jej pierwszy film w Hollywood „Lord Satanes” pod reżyserją słynnego D. W. Griffitha skończył się fiaskiem. Nieco lepiej powiodło jej się w filmie „The prince” i w szeregu drobniejszych obrazów.

Potem powróciła do Berlina i zagrała główną rolę w przerobce filmowej powieści Speyera „Charlota nieco szalona”.

Ostatnie lata życia spędziła Lya de Putti bez sławy w wiecznych podróżach po Ameryce, Kubie etc. W czasach maksymalnego stopnia jej sławy oświadczyła ona kiedyś pewnemu dziennikarzowi:

„Barwny świat filmu jest dla mnie życiem i nie mogę sobie wogóle wyobrazić, abym się mogła czuć dobrze w innym świecie”.

Właśnie z tego innego świata zabrała ją obecnie przedwczesna śmierć. Umarła zupełnie opuszczona, samotna w szpitalu nowojorskim.

Zęby a życie...

*Twardy orzech do zgryzlenia...
Wciąż trudności nowe...
Tylko ten wytuska ziarno,
Kto ma zęby zdrowe.*

Zdrowie i siłę zębów zachowuje codzienne stosowanie pasty

Dentosan

Ukraińcy kupili oryginalny fraktatę brzeskiego

„Reichspost” donosi, że pewien antykwariat wiedeński wystawił niedawno na licytację oryginalny egzemplarz traktatu pokojowego zawartego w Brześciu Litewskim, który był w posiadaniu ukraińskiej delegacji pokojowej. Cena wywoławcza wynosiła 150 dolarów. Wiedeńskie koła ukraińskie zarządziły składkę wśród swoich członków i nabyły wspomniany egzemplarz za cenę nieco wyższą od 150 dolarów.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej od działu Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę o godzinie 12 min. 30 w poł. w sali YMCA, Piotrkowska 89 dr. Lubicz wygłosi odczyt na temat „O zniekształceniach szkieletu”. Wstęp bezpłatny.

zdaniu egzaminu natychmiast jedzie do niej i do jej ojca. Stary Der i bierze go na stronę i mówi:

— Jestem już stary, mój kochany i chcę przejść na emeryturę. Jeśli chcesz, zajmij moje miejsce.

Tego samego dnia zareczyła się Sylwester Matuszka ze swoją ukochaną, a po pewnym czasie otrzymuje nominację na nauczyciela w Csantaverze.

Służbę wojskową odbywa w 6 pułku piechoty w Szabacie. XXXI.

Podczas wojny i po niej

Wybucho wojna. Sylwester Matuszka zostaje oficerem, walcząc przeciwko serbom, zostaje ranny w bitwie pod Kragujevarem. Następnie odkomenderowany go do służby przy karabinach maszynowych; zostaje dowódcą kompanji w tym rodzaju broni, a następnie porucznikiem bataljonu karabinów maszynowych.

Wśród kolegów zваны był z tego, że swego żołdu nie przezwalał, nie przepijał i nie wydawał podczas urlopów na etapie w towarzystwie kobiet lekkiego prowadzenia. Ciału groziło do grosza, dokładał do otrzymanej wcalej wcięż pensji nauczyciela i składał wszystko razem do banku, tak że po zawieszeniu broni oczekiwał go w domu po każną sumka. W pierwszych czasach po wojnie odczuwa dotkliwie skutki tego, że w ostatnim roku wojny ciśnienie powietrza po wybuchu granatu zbiło go z nóg i odrzuciło na kilka metrów. Ale te dolegliwości szybko mijają i Matuszka wraca do pracy w charakterze nauczyciela w Csantaverze.

W dniu 10 sierpnia 1919 roku żeni się z Ireną Der, która podczas wojny zastępowała go na stanowisku nauczyciela. Rodzi mu się córeczka. Cała wieś stoi nad kołyską noworodka.

Irena Der jest pierwszą kobietą, która decydująco wkroczyła w życie Sylwestra Matuszki. W ciągu całej swej młodości ten człowiek lekko się schodził, drogi wszelkim pokusom erotycznym. Nie sięgał po nie nigdy, gdyś się nawet nastęrczały. Tem goręcej przywiązuje się do swojej żony. Staje się ona dlań sensem i treścią życia. Jest jego światem. Ale podczas długich wieczorów na samotnej wsi zazwyczaj bywał w jego domu przyjaciółki żony.

Podczas tych pogawędek opowiada Sylwester Matuszka o wojnie. Opowiada dobrze i interesująco. Żony aptekarza, weterynarza i notariusza nie spuszczają z niego oczów. Matuszkę opiewuje całkowicie pęd do grania wielkiej roli.

Gdy opowiada, spaceruje tam i z powrotem po pokoju. Jest bohaterem, który w zaciętych bitwach zawsze był na stanowisku, który bez lęku stawiał czoło śmierci który przez trupy kroczył ku zwycięstwu.

Coraz więcej miejsca zaczyna ją zajmować w jego opowiadaniach okropności wojenne. Zmartwiałe, zmieszane i przerażone słuchają kobiety Sylwestra Matuszki, który wprost wrasta w swe zmyślone opowiadania.

W nocy odprowadza on panie do domu. Następnie wraca samotny przez milczącą wieś, zatopiony w myślach, które biją daleko od Csantaveru.

W tych czasach po klęsce wojennej niema na Węgrzech gminy. Wszędzie organizuje się milicje obywatelskie. Jest rzeczą zrozumiałą, że największy bohater całej wsi, nauczyciel i porucznik rezerwy Sylwester Matuszka zostaje komendantem tej milicji. Odbiera wielkie przeżycie swego oddziału, dba o to, aby każdy milicjant posiadał karabin, urządza z tą milicją ćwiczenia. Robi z siebie wielką

figurę i cieszy go podziw kobiet.

Ale oto serbowie zajmują cały ten pas Węgier, w którym znajduje się wieś Csantaver. Zo staje utworzone królestwo Jugosławji i serbowie mają zamiar ten zaokupowany pas ziem włączyć do nowego tworzą państwowego.

Węgry nie są w stanie przepędzić serbów, którzy rządzą z dyktatorską surowością. Pierwszy ich dekret brzmi: Jeden dynar serbski równa się jednej węgierskiej koronie. W owych czasach wartość dynara była o wiele mniejsza i nie było niktogo, kto by dobrowolnie zamienił koronę na dynara, szczególnie, że na całym Węgrzech panowało przekonanie, iż serbowie niebawem będą musieli opuścić ten szmat ziemi.

Jednym z nielicznych, którzy nie podzielali tych nadziei, był Sylwester Matuszka. Znał on kraj i ludzi, umiał również stworzyć sobie obraz wielkich węzłów politycznych i w całej tej grze postawił na serbów. Poszedł i zamienił całą posiadanie niemiędzy, które zaoszczędził podczas wojny, a które stanowiły pokazną sumę, na dynary.

Niebawem nadeszła chwila, gdy zmiana przynależności państwowej tego terytorjum została usankcjonowana. Korona węgierska spadła, dynar poszedł w górę. Serbowie poddyktowali oczywiście nowy kurs: cztery węgierskie korony równają się jednemu dynarowi.

Sylwester Matuszka wygrał partję. Powiększył czterokrotnie swój majątek i był bogatym człowiekiem. Musiał opuścić Csantaver, bowiem nie było już w tej serbskiej wiosce miejsca dla węgierskiego nauczyciela. Nie opakiwał jednak swego belfrowskiego staroświaka. Kupił sobie mająteczek w Mezötur na Węgrzech.

Przeszkoda w polu widzenia



— Powiedz mi, Maniu, czy ja dzisiaj noszę czarne, czy brązowe pantofle?

Wiadomości bieżące

Dziś konferencja w sprawie strejku jedwabników

W dniu dzisiejszym odbędzie się u inspektora pracy Wojtkiewicza konferencja z robotnikami przemysłu jedwabniczego.

Jak wiadomo strejk w branży jedwabnej, trwający już od 2 miesięcy, dotychczas jeszcze nie został zażegnany. Fabryki w dalszym ciągu są nieczynne.

Należy zaznaczyć, iż jak wynikało ze sprawozdań, robotnicy przemysłu jedwabnego pracowali bez umowy zbiorowej od r. 1927, to jest od czasu wygaśnięcia ostatniej umowy. (p)

Ferje świąteczne w szkołach

Jak się dowiadujemy kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego na zasadzie zarządzenia Min. W. R. i O. P. wydało okólnik ustalający termin ferji w szkołach powszechnych, średnich i zakładach naukowych, z racji święta Bożego Narodzenia.

Tak więc lekcje odbywać się będą normalnie do dnia 22 bm. włącznie. Poczynając od dnia 23 bm. następuje przerwa, która trwać będzie do dnia 4 stycznia 1932 r. (a)

Stan bezrobocia w Łodzi i okręgu przemysłowym

Stan bezrobocia na terenie województwa łódzkiego przedstawiał się w tygodniu ubiegłym, jak następuje: w Łodzi z zasiłków ustawowych korzystało 14101 osób, pracę poszukiwało 25,585 osób, przybyło bezrobotnych 325.

W łódzkim okręgu przemysłowym pobierało w ubiegłym tygodniu zapomogi z funduszu bezrobocia 3157 osób, pracy poszukiwało 6767 osób, ubyło bezrobotnych 23. (d)

Dalszy wzrost bezrobocia

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w całej Polsce w dniu 28 ub. m. wynosiła 259,626 osób, co w porównaniu ze stanem z przed tygodnia (21 listopada) wykazuje wzrost liczby bezrobotnych o 2,336 osób.

Koene dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Zwolnić z posad emerytów!

Liczne rzesze bezrobotnych inteligentów domagają się pracy

Wobec stale pogarszających się warunków, w jakich znajdują się bezrobotni pracownicy umysłowi, zwolniony został na dzień wczorajszy do sali kina Oświatowego na Wodnym Rynku wiec bezrobotnych.

Po przemówieniach zebrani przyjęli rezolucję, w której domagają się przyznania bezrobotnym pracownikom umysłowym specjalnych zasiłków pieniężnych w okresie zimy, zasiłków w postaci odzieży, opału, oraz artykułów pierwszej potrzeby,

utruchomienia bezpłatnych kuchni dla inteligencji bezrobotnej, oraz powiększenia racji obiadowych, a to dlatego, że obiad w kuchni stanowi w wielu

.....

Dr. med.
J. Herszfinkiel
Chor. dzieci
przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

wypadkach jedyny dzienny pokarm bezrobotnych. Poza tem zebrani domagają się bezpłatnej pomocy lekarskiej dla bezrobotnej inteligencji.

W dalszej części rezolucji, zebrani wskazują, jakimi drogami można załagodzić obecne bezrobocie. Jako zasadniczy postulat wysunięto przyjmowanie bezrobotnych pracowników umysłowych do pracy we wszystkich urzędach państwowych i komunalnych, oraz społecznych jak do funduszu bezrobocia, ka

sy chorych etc.; zwolnienie z pracy cudzoziemców, zatrudnionych w kraju i zaangażowanie na ich miejsce bezrobotnych, polaków; zwolnienie z pracy mężatek i samotnych kobiet, których mężowie i rodzice pracują i zarabiają dostatecznie na utrzymanie i wyżywienie rodziny, a na ich miejsce przyjąć do pracy bezrobotnych inteligentów; zwolnienie z pracy w urzędach wszystkich emerytów, wojskowych, którzy mają utrzymanie. Wkońcu zebrani oświadczają, że zlikwidować bezrobocie uda się jedynie przez uspołecznienie produkcji, ograniczenie zbrojeń i racjonalny podział pracy w społeczeństwie.

O uzyskanie wszystkich żądań bezrobotni walczyć będą wszystkimi siłami i środkami, gdyż w przeciwnym razie spotka ich śmierć głodowa.

Rezolucja wzywa wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych do rejestrowania się w związkach zawodowych.

Jak się dowiadujemy, naskutek uchwały bezrobotnych uda się w dniu dzisiejszym specjalna delegacja do wojewody p. Jaszczołta. W skład delegacji wejdą oprócz przedstawicieli związków, grupa bezrobotnych, wybrana przez wiecujących. (d)

Ferje świąteczne w przemyśle

Robotnicy przeciwstawiają się jednomiesięcznej przerwie pracy

W mieście rozeszła się pogłoska, że w połowie bież. miesiąca rozpocząć się mają w większych zakładach łódzkiego przemysłu ferje świąteczne, które trwać mają do 15 stycznia 1932 roku.

Wersje te nie znajdują jeszcze potwierdzenia.

Organizacje robotnicze utrzymują jednak, że unieruchomienie fabryk na okres miesiąca jest zdecydowane, i, że ma ono na celu zreorganizowanie systemu pracy, tak, aby można było zatrudnić tę samą ilość robotników przy większej niż dotychczas liczbie warsztatów. W tem stanowisku przemysłu związki zawodowe widzą nie-

bezpieczeństwo dla klasy robotniczej, gdyż reorganizacja pracy musi pociągnąć za sobą masowe redukcje. Z tego założenia wychodząc, związki zamierzają energicznie przeciwstawić się projektom przemysłu.

Zasadniczo związki nie mają nic przeciwko temu zawieszeniu pracy w fabrykach na okres świąt. Ale ferje te nie powinny trwać dłużej, jak przez okres dwutygodniowy, tak, aby objęły święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok i Trzech Króli.

W ubiegłym roku ferje trwały od 22 grudnia do 8 stycznia i dłużej nie powinny one trwać w roku bieżącym. Rzecz oczywista, że przez okres świąt przy

sługiwałoby robotnikom prawo do zasiłków ustawowych.

Oficjalnie związkom nie zakomunikowano jeszcze o ogłoszeniu ferji świątecznych w łódzkich fabrykach. Gdyby jednak potwierdziły się pogłoski o tem, że przerwa w pracy potrwać ma pełny miesiąc, wówczas akcja przemysłu spotkałaby się ze zdecydowanym sprzeciwem robotników. (d)

3 osoby wyrwane śmierci Znowu zaccadzenie rodziny

Dziwnym zbiegiem okoliczności zdarzył się w dniu wczorajszym identyczny prawie wypadek zaccadzenia do tego o którym pisaliśmy w numerze wczorajszym. Przy ulicy Wspólnej 51 zamieszkuje Władysław Konecki, pracownik firmy „Chabeso” wraz z żoną swą Klarą i córeczką Ireną.

Za mieszkanie służyła Koneckiemu przerobiona szopa, w której urządzono mieszkalną izbę.

Ponieważ Konecki nie stawiał się do pracy w fabryce i nie zawiadomił o tem dyrekcji fabryki, wydelegowano do mieszkania jego człowieka, który miał się dowiedzieć o przyczynach niestawienia twa pracownika. Zastał on drzwi do mieszkania zamknięte. Po wyważeniu ich ujrzał Koneckiego, żonę i córkę jęczących na łóżku. Ponieważ w pokoju poczuł czad, zawezwał karetkę pogotowia kasy chorych. Lekarz pogotowia stwierdził zatrucie czadem, pozem po doprowadzeniu do przytomności mieszkańców szopy pozostawił ich na miejscu w stanie zadawalającym.

Afryka w szpitalu



Podzwrotnikowe słońce z lamp elektrycznych na oddziale szpitala eksperymentalnego w Hamburgu.

Prywatne
POGOTOWIE LEKARSKIE
Zielona 6.
12-3333
Telefon:

Udziela doradczą pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszersko-ginekologiczna.

Dr. med.

H. Rózaner

Narutowicza (Dzielna) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłucowych

Przyjmuje od 8-10 i 4-8.

W niedziele i święta od 9-12

Elektroterapia

Oddzielna poczekalnia dla Pań.

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ
MIMAR

M. MARKUSÓWNY

ul. Prez. Narutowicza 9
FRONT, 1-sze piętro TEL. 122-09,

GODZ. PRZYJĘĆ: 11-2 i 4-8.

ELEKTRO i HELIOTERAPIA

Przyjmowanie zapisów także
w „LECZNICY”, Zgierska 17.

**150.208 inwalidów
wojennych w całej
Polsce**

Ogółem w całej Polsce jest obecnie 150,208 inwalidów wojennych, w tem 27,173 inwalidów, którzy nie pobierają ze skarbu państwa zaopatrzenia, gdyż stopień ich niezdolności do pracy określony został niżej 15 proc.

Jak wykazuje statystyka, liczba inwalidów b. formacji polskich (Legjony, korpusy i t. p.), wynosi 1,247 osób, liczba inwalidów b. formacji obcych, uznanych przez państwo polskie 293 osoby, inwalidzi b. armji rosyjskiej 16,473 osób, b. armji niemieckiej 55,122 osób, b. armji austriackiej 50,173 osób, wreszcie liczba inwalidów armji polskiej wynosi 26,900 osób.

Dla Pamięci

P. T. Publiczności!

POLECAMY

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR
FILMOWY

DŹWIĘKOWEGO KINA

„Capitol”

„Szary Dom”

Epokowa kreacja
Wallace'a Beery

KOCHANKA GENERALA

(Rozstrzygająca Noc...)

Dramat z życia trójkąta małżeńskiego. Miłość! Zdrada! Poświęcenie! Wspaniała wystawa! Rosyjskie śpiewy — Muzyka Tance!

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze.

Obniżenie płac pracownikom miejskim?

Rząd zamierza cofnąć 15-proc. dodatek komunalny

Pracownicy komunalni zostali znów zaniepokojeni nowym projektem ministerstwa spraw wewnętrznych, które zamierza obecnie, po cofnięciu 15 proc. dodatku ekonomicznego, potrącić z pensji urzędniczych t. zw. 15-proc. dodatek komunalny.

Dodatek ten, wprowadzony dekretem prezydenta Rzplitej w 1919 r. był dotychczas stosowany przez Iwiią część samorządów Kongresówki i Polski zachodniej.

Obecny projekt przewiduje aby rada ministrów w drodze zarządzenia zaleciła samorządom cofnąć 15% dodatek urzędnikom miejskim, dla utrzymania

równowagi budżetowej. Mówi się również o tem, aby projektem związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej podejmują interwencję u władz centralnych. (d)

W związku z powyższym projektem związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej podejmują interwencję u władz centralnych. (d)

Straszliwa demoralizacja wśród dzieci

11-letni chłopiec zaraził kiłą swą 8-letnią „kochankę”

W dniu wczorajszym Tomaszów - Mazowiecki obiegła sensacyjna pogłoska, której tło jest wręcz rewelacyjne i charakteryzuje stosunki moralne, panujące wśród młodzieży szkolnej.

Od szeregu lat w jednym z domów w Tomaszowie, przy ul. Gustownej zamieszkiwały rodziny p.p. K. i P. Państwo P. mieli chłopca lat 11, ucznia szkoły powszechnej, zaś p. K. 8-letnią dziewczynkę, również uczenicę tejże szkoły. Dzieci żyły ze sobą w przykładowej zgodzie ku wielkiej radości rodziców.

Od pewnego czasu p. K. zauważyła u swej córeczki dziwne jakiegoś plamy na całym ciele, przyczem dziewczynka, do nie-

dawna zupełnie zdrowa, poczęła skarżyć się na bóle głowy i ogólne osłabienie.

Gdy dziecko zapadało coraz bardziej na zdrowiu, p. K. zdecydowała się pójść do lekarza, który po zbadaniu dziecka wykazał zrozpaczonej matce straszliwą prawdę, że dziecko jej zaraziło jest syfilisem.

Na nagabywanie matki córka opowiedziała, że pewnego dnia syn sąsiadów zwał ją do pobliskiej stodóły, oświadczając, że od dnia dzisiejszego zostaje jego kochanką, poczem dopuścił się na nieświadomej dziewczynce czynów lubieżnych.

Wobec tego stanu rzeczy rodzice dziewczynki powiadomili komendę policji państwowej w

Tomaszowie, która po przeprowadzonym dochodzeniu, zatrzymała 11 letniego Henryka P., kierując go do lekarza miejskiego. Ten stwierdził, iż chłopiec jak również jego... kochanka 8-letnia Elżbieta K. zaraziła się chorobą weneryczną.

Sprawę Henryka P., ze względu na jego młodociany wiek, policja skierowała do sądu dla nieletnich w Piotrkowie. (p)

25-groszowe znaczki pocztowe unieważnione z dniem dzisiejszym

Z powodu ujawnienia wyrobu na szerszą skalę fałszywych pocztowych znaczków wartości 25 groszy z godłem państwa — min. poczt i telegrafów zmuszone było znaczkami te wycofać z obiegu, co zarządził rozporządzeniem ministra poczt i telegr. z dnia 28 listopada r. b., ogłoszonym w „Dz. Ust.” nr. 103 z dnia 1 b. m., poz. 797.

W myśl tego rozporządzenia znaczki te, począwszy od 3 gru-

domość ciężarowy firmy Koszczański z Kalisza, który miał być umieszczony w boksie nr. 17, na co zezwolił p. Rotman, który jest znajomym p. Koszczańskiego.

Gdy samochód wjechał do garażu szofera skonstatował pewien defekt w maszynie. Przyjął więc natychmiast do naprawy. W pewnym momencie nastąpił z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuch w zbiorniku benzyny.

Szofer nie stracił zimnej krwi i wyskoczył z płonącego samochodu, dzięki czemu wyszedł on z opresji cało.

W międzyczasie zwabiony wybuchem przybył kierownik firmy „Karpaty” — p. Jurkiewicz który z narażeniem własnego życia chwycił gaśnicę, skoczył na płonący samochód i ogień ugasił.

Nie obeszło się jednak bez ofiar. Oto p. Jurkiewicz podczas gaszenia pożaru został silnie poparzony, tak, że musiano zawiązać lekarza pogotowia prywatnego, który po opatrzeniu bohaterskiego kierownika pozostawił go na miejscu w stanie osłabionym. (p)

Kratki sądowe

Złośliwość przedmiotów martwych

— Józku! Kochany, stary kumpu! — rozległo się powitanie na ulicy Srebrzyńskiej.

— Heniu! kogo widzę! — odpowiedziało echo z ust pana Józka.

Dwie zgięte w kolanach postacie padły sobie w objęcia. Zimna, cicha noc. Po wyplacie. Zrozumiałe, że trzeba się wlać. Tak też obaj uczynili.

— Józku — z trudem wymawiał Henio — żebyś wiedział, jak ja się raduję, że cię widzę.

— He-Heniu — wtórował Józko — góra z górą się nie zejdzie, ale.. Nie mógł dokończyć. Poczuł w tej chwili łączność między żołądkiem a przelykiem.

— Józku! Przyjacielu! Chodź, bracie najmilszy, na kolejkę. Znaj pana! Ja stawiam.

— Co? Nie chcesz, mi zrobić takiej miłej pprzyjemności?

— Mówię wyrrażnie! Ja stawiam, albo dowidzenia!

— A łobuzie! — zmienił ton Henio, — ja cię nauczę!

Józko umknął.

Pijackie serce poczuło w sobie żal i gorycz. Zdradził go przyjaciel. Zdradził go niecie, podle! Tak, w biedzie poznaje się przyjaćiół. A ten mu takiej błahostki odniósł.

— Zemsty! — ryknął w stronę latarni pan Henio. Ale pocziwa zazwyczaj latarnia zakolysała się, rozdwoiła i zaśmiała mu się prosto we wzburzone oblicze.

— Ja ci pokażę! — wygrażał pod jej adresem. Wdrapał się z trudem, ale z niezłomną wolą, na szczyt słup i jednym ruchem ręki pozbawił ją oszklenia. — Teraz śmieję się na mrozie podlico! — krzyknął na odchodem. Ale w tej chwili zauważył plot. Plot, który się pokładał ze śmiechu po sam trotuar.

— He, he, he, — naigrywał się beczelnie. Zawrzało w nim po raz drugi.

— Giń! — syknął wściekle i zaczął wyrwać nieszczęsne deski. Ale i tego było mało. Bo gdy mu się zaczęło wydawać, że za partorem oknem ukryła się jakaś roześmiana, przedrzeźniająca go w nieszczęściu fizjonomja, rozprawił się z obiema szybami w okamgnieniu.

Bóg wie, na czym mściłby się jeszcze pan Henryk Malinowski, gdyby nie to, że natrafił na policjanta. Ten nie sztydził z niego bynajmniej, lecz odstawił go do komisariatu. Wreszcie zawiadziony pijaczyna stanął wczoraj przed sądem grodzkim. Za takie brzydkie burdy uliczne i wandalskie skłonności pan Henio posiadał cały tydzień za kratkami. Stal.

Sanatorium Dr. Lakatos

BADEN pod Wiedniem

Leczenie dietetyczne

Choroby serca

Kąpiele siarczane

Pomimo pełni sezonu **ceny umiarkowane.**

Tancerz jawański



ks. Raden Mas Joujanu zaproszony przez polskie tow. teozoficzne występuje w Warszawie.

500 zł. fałszyfikaty w obiegu

Jak rozpoznać fałszywe banknoty?

Ostatnio mimo zlikwidowania szajki fałszerzy banknotów 500-złotowych, pojawiają się w obiegu fałszyfikaty banknotów 500-złotowych, które są wykonane b. nieudolnie. Fałszyfikaty wykonane są na papierze odmiennego gatunku, jednak zbliżonym do papieru banknotów autentycznych. Znak wodny, wykonany przez wytłoczenie rysunków w papierze, jest widoczny na stronie odwrotnej bez oglądania banknotu pod światło. Kolor farby zbliżony jest do autentycznych. Linje ramki na stronie przed-

niej zlewają się, na stronie odwrotnej zaś są wykonane mało precyzyjnie i są zamazane.

Podpisy dyrektorów banku na fałszyfikatach są wykonane w kolorze szaro-czarnym, gdy natomiast na autentycznych są intensywnie czarne.

Szczególniej jaskrawe usterki w fałszyfikatach są: w słowie „prawny” litera W. zawiera odmiennie cieniowanie, w słowie „BILETÓW” brak jest kropki nad literą ó.

Pożar w Konstancynie

7 rodzin bez dachu nad głową

Nocy wczorajszej policjant w Konstancynie przechodząc ulicą 11 Listopada ujrzał wydobywające się kłęby dymu z poddasza domu drewnianego Nr. 17.

Obudzono Pogrążonych w głębokim śnie mieszkańców płonącego domu oraz zorganizowano akcję ratowniczą i pomoc przy ratowaniu dobytku pogorzalców.

Dzięki sprężystej akcji cały do-

bytek ruchomy został uratowany, dom zaś spłonął doszczętnie. Straty pożarnej udało się jedynie ocalić przylegającą szopę.

Dom był własnością Marty Pińkowskiej i był zamieszkiwany jeszcze przez 6 rodzin.

Magistrat m. Konstancyna zorganizował doraźny komitet, którego celem będzie wynalezienie pomieszczeń dla pogorzalców.

Straty wynoszą 15,000 złotych, dom zaś był zaasekurowany w Towarzystwie Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych na sumę 24,000 zł.

Przyczyna pożaru nieustalona.

Druga ofiara

tragedji

przy ul. Zakątnej

W dniu wczorajszym donosiliśmy o masowym zaccadzeniu siedmiu osób w domu, przy ul. Zakątnej 61/63, gdzie przed przybyciem lekarza pogotowia zmarł wskutek zaccadzenia 70-letni Marcin Tegosz.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym w godzinach rannych zmarła druga ofiara wypadku, 24-letni Stanisław Tutaj, sublokator Tegosza.

Stan pozostałych osób uległ o tyle poprawie, że 60-letnia Józefa Tegosz, 40-letni Marek Grzeleczak, żona jego 28-letnia Helena odzyskali przytomność i jest nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Natomiast gorzej przedstawia się stan zdrowia dzieci Grzeleczaków, odwiezionych do szpitala Anny Marji; dotychczas oboje nie odzyskali przytomności i jest słaba nadzieja utrzymania ich przy życiu. (p)

N P
COE ARYSKIE

to film, w którym
współzawodniczą

reżyserja

Aleksandra Kordy

z grą

Henry Garat

Meg Lemonier

i treścią zaczerpniętą z życia cyganerii paryskiej jej miłośkami, konfliktem uczuć, pięknem Paryża, nieśmiertelnego Montmartru

Wkrótce „Casino”

Sylwetki radjowe

„Papa Stephane”

50,000 listów ze wszystkich stron świata, od najbardziej na północ wysuniętego cypla Europy, aż po Nową Zelandję — dwa miliony słuchaczy zagraniczy, którzy co środa i piątek nastawiają o późnej godzinie wieczornej swe odbiorniki na fale 408 m. (734 kc.) i ze wzruszeniem biorą udział w międzynarodowej radiowej uczcie przyjaźni — eter światowy przepojony uczuciami braterstwa, dobroci i miłości bliźniego — oto wielkie i doniosłe dzieło, które od lutego 1928 roku tworzy kierownik programowy rozgłośni katowickiej „Polskiego Radja” dr. Stefan Tymieniecki.

Popularna „Zagraniczna skrzynka katowicka” według własnych słów swego twórcy — to „zadzierżnięcie węzłów przyjaźni, najbardziej ludzkiej i ożywiającej życzliwością i bezinteresownością. Słuchacze tej skrzynki łączą się w coraz liczniejszą rodzinę między narodową”. My, „katowiczanie”, unikamy wszystkiego co dzieli i może być sporne, staramy się natomiast mnożyć węzły przyszłego ogólnoludzkiego porozumienia i powszechnego pokoju”.

Cała, już blisko czteroletnia działalność dr. Tymienieckiego była przesiąknięta wielką ideą braterstwa i pokoju — nic też dziwnego, że wywołała tak serdeczne i powszechne echo na szerokim świecie, jedynając „Papie Stefanowi” przyjaciół wszędzie tam, dokąd docierają katowickie fale radiowe.

Ostatnio dr. Tymieniecki, ulegając liczным prośbom swych obco-krajowych przyjaciół, udał się zagranicę, odwiedzając kolejno kilka klubów t. zw. „Katowisardów”, t. j. słuchaczy „Skrzynki katowickiej”, złożonych pod pięknym i wymownym hasłem: „Loin des yeux — pres du coeur” („Dalecy oczym, lecz bliscy sercem”). Wszędzie witano ze zrozu-miałym entuzjazmem ukochanego „Pape”, międzynarodowego szermierza i głosiciela dostojnych uczuć i idei humanitarnych — wszędzie też łączono z jego imieniem imię Polski, skąd idea te wypromieniowały w świat daleki.

W Paryżu podejmował go miejscowy klub (katowiczanie) pod przewodnictwem słynnego pisarza p. Fortunata Strowskiego i z udziałem Przedstawicieli polskiej dyplomacji oraz wypróbowanych przyjaciół Polski. Wszystkie francuskie pisma radiowe poświęciły tej uroczystości długie i serdeczne artykuły, podnosząc przy tej sposobności, iż dr. Tymieniecki, wygłaszając swa skrzynkę w języku francuskim, pracuje nie tylko dla dobra całego świata, dla dobra Polski, lecz i dla dobra Francji. Podczas pobytu w Paryżu „Papa Stephane” wygłosił dłuższe przemówienie przed mikrofonem paryskim.

W Brukseli przyjęciem na cześć dr. Tymienieckiego zajął się komitet specjalny z posłem polskim, p. Jackowskim, oraz przedstawicielami belgijskiej nauki i sztuki. Na bankiecie słynny rzeźbiarz De Bremaekaer, wznosząc toast na cześć „Papy” podniósł między innymi, że kierownik programowy rozgłośni katowickiej jest jednym z pionierów powszechnego braterstwa zrodzonego z rozumnego i szlachetnego wykorzystania głębokich źródeł radiofonji.

Bodaj najserdeczniej witano „Pape Stephana” w Lyonie, gdzie powstał pierwszy klub „Katowiczanie” pod przewodnictwem słynnego działacza politycznego mera miasta Lyonu, Herriota. Ostatnim etapem podróży dr. Tymienieckiego była Genewa, stolica Szwajcarii francuskiej, w której „Papa Stephane” posiada licznych przyjaciół, między innymi znanego pisarza Rene Morax. Również ze

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek, w piątek i w sobotę wiecz. w dalszym ciągu ściągają tłumy łodzian pełna dramatyka ekspresji i frapującej treści sztuka Bulhakowa „Mieszkanie Zojki” z I. Horecką i J. Woskowskim w rolach popłowych.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w czwartek wieczorem oraz w sobotę i w niedzielę o godz. 5 pop. po cenach niższych bezwzględnie ostatnie powtórzenia „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

ROLA I PRZYSZŁOŚĆ ZŁOTA

Staraniem Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich i Związku Zawodowego Księgowych p. Kazimierz Niemiec wygłosi w dniu dzisiejszym o godz. 20 odczyt na temat: „Rola i przyszłość złota jako podstawy pieniądza”. Odczyt wygłoszony zostanie w sali Związku Zawodowego Księgowych (Piotrkowska 113). Wstęp bezpłatny za zaproszeniami.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,15 wiecz. sensacyjna sztuka „Express północny 133”.

DZISIEJSZY KONCERT D. SMIRNOWA

Dziś przyjeżdża do Łodzi znakomity śpiewak rosyjski Dymitry Smirnow i wieczorem o godzinie 8,30 wystąpi w sali Filharmonji. Udział w koncercie bierze również znana artystka scen zagranicznych Lidja Smirnowa-Malcewa. Artyści wykonają w programie arje operowe, pieśni, romanse Puccini'ego, Greczainowa, Musorgskiego, Rachmaninowa, Wagnera, Masseneta, Czajkowskiego Bizeta, Rimskiego-Korsakowa i innych. Przy fortepianie zasiądzie włoski Fausto Magnani.

KOBIETA DYRYGUJE W FILHARMONJI

Wielkie zaciekawienie wzbudził zapowiedziany najbliższy koncert

popołudniowy łódzkiej orkiestry filharmonicznej, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 6 grudnia o godz. 3,30 pop. Dyrygować będzie bowiem znana zagranicą Antonia Brico, świetna dyrygentka, o której najpoważniejsza prasa zagraniczna wyraża się z wielkim uznaniem i zachwytem. Pani Antonia Brico przygotowała na swój koncert w Łodzi program, który zainteresować może najszersze masy publiczności, a mianowicie: Beethoven — Uwertura „Egmont”, Czajkowski — Symfonia IV, Dworzak — Tańce słowiańskie, Wagner — Latający holender.

OTWARCIE TEATRU „BOMBA”

Warszawski teatr „Bomba” niebawem już otworzy swe podwoje. Mieścić się on będzie w odpowiednio odrestaurowanym gmachu dawnego „Dobrego Wieczoru” przy ul. Kopernika 16. Jak nas informują, zespół artystyczny „Bomby” składać się będzie z najlepszych sił warszawskich, cieszących się w stolicy wielką popularnością. „Bomba” nie szczędzi żadnych kosztów, pragnąc wstępnym bojem zdobyć serca łodzian. Jest więc rzeczą zupełnie zrozumiałą, że publiczność nasza z wielką niecierpliwością oczekuje inauguracji sezonu w nowym teatrze, który zapowiada widowiska, jakich Łódź do tej pory nigdy nie oglądała.

O czym każda młoda mężatka wiedzieć powinna

Winna ona dbać o to, by gospodarstwo było należycie prowadzone, by w mieszkaniu było czysto, by zupy nie były przypalone i mięso niezbyt twarde, a przede wszystkim obowiązkim młodej mężatki jest:

zmuszanie męża do pójścia na każdy program do warszawskiego teatru „BOMBA”, który wyrusza na podbój Łodzi!

Co usłyszymy przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

12,35 Poranek szkolny z filharmonji warszawskiej. Wyk.: Ork. filhar. pod dyr. J. Ozimnińskiego, J. Rupertowa (msopr.), Margereta Trombini — Kazuro (klawesyn) i Wł. Raczkowski (akomp.). W programie muzyka włoska.

15,50 Program dla dzieci.

16,20 Lekcja języka francuskiego (kurs średni).

16,40 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,10 Odczyt ze Lwowa p. t. „Lisowczyca” — wygl. dr. K. Tyszkowski.

17,35 Koncert kameralny.

19,15 Mieczysław Herz wiceprez wodniczący izby przem. handlowej wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie spisu ludności dla życia gospodarczego”.

19,45 Dziennik radiowy z Warszawy.

20,00 Wanda Woytowicz - Grabińska wygl. feljton p. t. „Tejmińca uśmiechu”

20,15 Muzyka lekka.

21,25 Sluchowisko p. t. „Potęga dziecka”.

22,30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (419)

21,10 Operetka Zeller „Ptasznik z Tyrolu” (2 akt)

Heilberg (276)

20,00 Opera Hindemitha „Ostatnie nowości”.

Sztuttgart (360)

21,30 Utwory Mozarta (M. in.

Concertone na 2 skrzypiec, obój, wiolonczelę i orkiestrę. Serenada D-dur).

Wiedeń (517)

21,10 Koncert (Uwertura Mendelssohna „Hebrydy”, Koncert skrzypcowy D-dur Mozarta, Pastoraiki z „Damy Pikowej” Czajkowskiego).

Bukareszt (394)

20,20 Koncert (M. in. Dwa chorały Bacha, Koncert fortepianowy A-dur Liszta, Concerto grosso Lazzara).

Praga (488)

22,20 Recital fortepianowy i organowy.

KONCERT KAMERALNY.

Dziś, w czwartek, dnia 3 grudnia od godz. 17,35 — 18,50 nadaje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” ze studja stacji warszawskiej koncert kameralny.

Wykonawcami koncertu będą Warszawski kwartet smyczkowy, w skład którego wchodzi pp. J. Kamiński (I skrzypce), M. Tursch (II skrzypce), J. Gornowski (alt) i M. Neuteich (wiolonczela), znakomita sopranistka Stanisława Korwin - Szymanowska, Ignacy Rosenbaum (fortepian) i Feliks Szymanowski (akomp.).

Program koncertu przewiduje: Kwintet fortepianowy op. 35 — Rózyckiego (Lento, Allegro moderato, Adagio, Allegro giocoso) — wykona Warszawski kwartet smyczkowy i p. Rosenbaum — Świętżiankę (do słów Mickiewicza), Pei-

sluchaczów. Cieszyć nas winno, że piękna idea powszechnego braterstwa znalazła wszędzie tak gorące przyjęcie. Radować się winniśmy, jako radjosluchacze, że stało się to dzięki wszędzie obecnym falom radiowym. Lecz bodaj bardziej dumni być możemy, że głos, nawołujący ludzkość do wskrzeszenia jej najwznioślejszych ideałów, był głosem polaka i został wypromieniowany przez antenę polskiej radjostacji. R.

„Rozwódka”



Za zdradę — rozwód, czy przebaczenie? Ostatnia kreacja Norma. Oznaczona pierwszą nagrodą na konkursie aktorskiej w Ameryce. Partnerem SHFRABER jest znakomity Konrad Nagel.

Najbliższy przebój Grand Kina już wkrótce

Nowość! Nowość!
Józef Litwin „Imię i Nazwisko”
Zmiana, sprostowanie, ustalenie. Całkowita tekstów prawnych.
1919—1931
Księgarnia K. Neumillera
Piotrkowska 61.
Stron 112. Zł. 4.50

Do Redakcji Dziennika

„Głos Poranny”

Na podstawie art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prawnych (Dz. Praw Nr. 14 z 1919 r. poz. 186), Powiatowy Zarząd Drogowy prosi o wydrukowanie w najbliższym numerze Głosu Porannego sprostowania w sprawie wypadku na moście przez rzekę Ner pod Rudą Pabjanicką.

SPROSTOWANIE

„Dnia 12. XI. r. b. w Nr. 310 Głosu Porannego ukazała się notatka, że pod Rudą Pabjanicką na drodze publicznej leży most zgrzązający bezpieczeństwu publicznemu, że zniszczony most staje się często powodem nieszczęśliwych wypadków, że most leży na głównej szosie państwowej Łódź — Kalisz i że mieszkańcy Rudy Pabjanickiej apelują do władz powiatu łaskiego, by zechciały zainteresować się zniszczonym mostem.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Łasku na podstawie przeprowadzonego dochodzenia wyjaśnia, że w dniu 20 września r. b. w niedzielę po godz. 21-ej idąc torem tramwajowym z Chocianowic do Rudy Pabjanickiej wpadła, z własnej winy, kobieta nieznanego nazwiska pomiędzy podkłady, na których są ułożone szyny na moście tramwajowym na rzece Ner w Chocianowicach należącym do zarządu Kolei Elektrycznej Łódzkiej Dojazdowej.

Powwyższy most jest położony na nasypie obok mostu na drodze państwowej Łódź — Kalisz, który nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Zarząd Drogowy zaznacza, że dochodzenie po torze tramwajowym jest wzbudzone, co uwidoczniło na licznych tablicach ostrzegawczych rozstawionych wzdłuż linii tramwajowej Łódź — Pabjanice.

Kierownik Zarządu Drogowego Inżynier T. Gałuska
Łask, 30 listopada 1931 r.

Dr. med.

Józef Lubicz
chirurg ortopeda

Południowa 9

przyjm: 3—4½, telef. 183-17.

ESPLANADA

Został otwarty przy kawiarni „Esplanada” sklep sprzedaży wyrobów cukierniczych i cukrów (Piotrkowska 100).

Sklep, urządony według nowoczesnych wymogów stolic europejskich, jest prawdziwą bombierką tonącą w powodzi światła.

Inowację tę powita publiczność łódzka z wielkim uznaniem, gdyż ulubiona kawiarnia „Esplanada” zyskała na przestrzeni.

Zaznaczyć należy, że rozszerzenie ekspedycji jest dużym udogodnieniem dla publiczności, gdyż wyroby pracowni cukierniczej firmy „Esplanada”, pozostającej pod fachowym kierownictwem znanego mistrza cukierniczego, p. Wawrzyńca Gierbicha, cieszą się olbrzymim powodzeniem i ostatnio już nie można było należycie ekspedjować towaru ze względu na to, że dotychczasowy lokal okazał się zbyt szczypliwy.

Megan Taylor



11-letnia córka słynnego łyżwiarza Phila Taylora, reprezentować będzie Anglię w olimpiadzie w Lake Placid.

Dyskwalifikacja obrońców Ł.K.S.-u

Wydział gier i dyscypliny ligi ukarał trzytygodniową dyskwalifikacją, licząc od 1 marca obrońcę ŁKS Radomskiego za ostrą grę na zawodach ŁKS — LTSG o puchar. Jednocześnie na tenże posiadzenie ukarany został dwutygodniową dyskwalifikacją, licząc również od 1 marca drugi obrońca ŁKS — Galecki za przewinienie na zawodach ligowych ŁKS — Cracovia w Krakowie.

Hokeiści B. S. C. i Sonia Henie na sztucznej torze lodowej w Katowicach

Co mówią Niemcy o sukcesach Legji w Berlinie

Pierwszorządne, w całym tego słowa znaczeniu, dla polskiego świata sportowego będą sobotnie i niedzielne mecze hokejowe, które odbędą się na sztucznej torze lodowej w Katowicach.

Do Polski zawita zeszłoroczny mistrz Europy, berlińska drużyna hokejowa B. S. C., która ze wszystkich drużyn kontynentu europejskiego jest bodajże najlepszym zespołem, o czym zresztą świadczy szereg pięknych wyników, uzyskiwanych przez berlińczyków w spotkaniach nawet z drużynami z Atlantyku.

Bracia Ball i Janecke są wyżej stawiani od słynnego kanadyjczyka dr. Wattana i uwzględniani są w każdej reprezentacji europejskiej jako jej najlepsi zawodnicy. Reszta zespołu im nie ustępuje.

Dla polskich hokeistów jest to bodaj najważniejszy mecz ze wszystkich dotychczas rozegranych. Szkoda tylko, że nasi reprezentanci tak niedawno rozpoczęli treningi i znajdują się na początku swej formy, gdy tymczasem berlińczycy już z górą 5 tygodni zachwycają swymi umiejętnościami publiczność Paryża, Londynu, Zurichu.

Nie należy jednak niedoceniać własnych sił. Wspaniały wynik uzyskany przez Legję w Berlinie, oraz remis uzyskane

przez B.S.C. w spotkaniu z Anglią, która przecież w hokeju nie reprezentuje najwyższej klasy europejskiej, pozwala przypuszczać, iż w tych zawodach będziemy mieli coś do powiedzenia.

W pierwszym dniu, to znaczy w sobotę, przeciwnikiem berlińczyków będzie kombinowany zespół Polski, w drugim natomiast — odbędzie się mecz Warszawa — Berlin.

Koroną programu tych dwóch dni będzie występ tryumfatorki prawie wszystkich tafl lodowych na obu półkulach ziemskich, znakomitej łyżwiarki, w jeździe sztucznej, Soni Henie, która mimo pociągających propozycji ze strony Austrii, Czechosłowacji, Rumunii, Francji i Włoch zdecydowała się przybyć do Polski.

Mogą długo czekać... Węgry żądają unieważnienia zawodów bokserkich z Polską

Jak już donosiliśmy, Łódzki okręgowy związek bokserki zwrócił się do związku budapeszteńskiego z propozycją rozegrania międzymiastowych zawodów Budapest — Łódź w Łodzi.

Oferta łodzian została potraktowana przez węgry w zgoła niespodziewany sposób, bowiem zakomunikowali oni, że nie będą utrzymywać żadnych stosunków sportowych z bokserami polskimi aż do chwili unieważnienia przez Polski związek bokserki wyniku między państwowych zawodów Polska — Węgry odbytych w Poznaniu.

Rozumie się, iż w ten sposób stosunki zostały zerwane. O ile na wet węgry czuliby się pokrzywdzeni wynikiem wspomnianego meczu, nie wolno im w ten sposób awiać kwestji. Są inne sposoby dające węgrom możność dochodzenia, jak twierdzą, swej krzywdy, lecz w żadnym wypadku nie wolno zająć takiego stanowiska.

Nie wątpimy, że niesłychane stanowisko związku bokserkiego spotka się z należytą odprawą ze strony władz polskiego boksu. Tymczasem jednak łodzianie zmuszeni są zrezygnować z zawodów międzymiastowych Łódź — Budapest.

U ludzi cierpiących na żółtą, kłódkę i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żąd. w apt. i drog.

Otwarcie sezonu hokejowego w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu hokejowego. Pierwsze spotkanie rozegrane zostanie między ŁKS. a Tryumfem o godz. 11 na boisku ŁKS.

Koszykarze Tryumfu zaproszeni do Gdańska

Drużyna koszykówki Tryumfu zaproszona została na propagandowe zawody koszykówki do Gdańska przez nowozałożoną drużynę AZS gdańskiego. Zawody te odbędą się w dniu 13 grudnia.

Odpowiedzi Redakcji

C. Kempiański. Wiadomość powyższą podaliśmy na odpowiedź działalności agencji sportowej „Centrosport”.

Bramkarz breni!



Rzeźba sportowa Ottona Schnitzera

Hokeiści polscy jadą do Lake Placid

W związku z dobrymi wynikami, jakie uzyskali hokeiści polscy w czasie swego pobytu w Berlinie nastoje w Polskim Komitecie Olimpijskim zmienili się i ostatecznie zdecydowano wysłać drużynę hokejową do Lake Placid.

Hein Domgörgen



mistrz Europy, którego najwyższa europejska instancja bokserka w Paryżu pozbawiła tytułu, ponieważ nie obronił go w przepisany terminie.

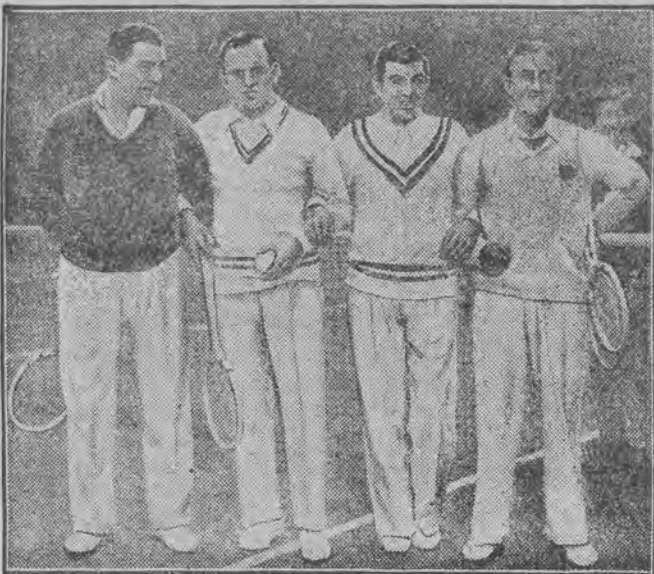
Narciarze sami zbierają fundusze na wyjazd swój do Lake Placid

Wobec tego, iż Polski komitet olimpijski nie jest jeszcze zdecydowany, czy będzie popierał finansowo wyjazd naszych narciarzy do Lake Placid na zimowe igrzyska olimpijskie w lutym 1932 r., Polski związek narciarski wziął na ambit i podejmuje samodzielne starania dla sfinansowania tej wyprawy.

W tym celu wydane zostaną specjalne znaczki olimpijskie w cenie 2 złotych; a pieniądze uzyskane z rozsprzedaży tych

znaczków przeznaczone będą na cele narciarskiej ekspedycji. Pożądanym byłoby, ażeby i inne związki państwowe rozpoczęły samodzielną akcję, bez oglądania się na Polski komitet olimpijski, który, jak dotychczas, po za wydaniem szeregu odezw do społeczeństwa i opodatkowaniu imprez sportowych nie wykazał się żadną przedsiębiorczością, a co ważniejsza w dziedzinie zbierania odpowiednich funduszy.

Mecz tenisowy Francja—Niemcy



Od lewej: Najuch — Nüsslein—Plaa—Ramillion.

Niewypłacalność Ruchu

Gracze Warszawianki dopiero wczoraj powrócili do domu

Po niedzielnych zawodach ligowych Ruch — Warszawianka, odbytych w Wielkich Hajdukach, przedstawiciele Ruchu wypłacili kierownictwu drużyny stołecznej tylko zł. 170, co nie wystarczyło na opłacenie biletów kolejowych w powrotnej drodze, lecz nawet na hotel.

Drużyna Warszawianki była przeto zmuszona do pozostania w Katowicach i telegrafowała do Warszawy po pieniądze, gdyż zarządzający hotelu nie chciał jej wypuścić.

Gracze w poniedziałek nie poszli do pracy, pieniądze przekazane zostały dopiero następnego dnia i drużyna stołeczna dopiero w dniu wczorajszym zawitała do Warszawy. Znać należy, iż Ruch już niejednokrotnie płacił podobne figle i niespodzianki swym gościom, stawiając ich w niezwykle przykre położenie. Jak dotychczas uchodziło to ślązakom na sucho.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżafarmją i elektroterapią

POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i od 5—8 w.
W niedziele od 9—1

Nasz handel z Jugosławią

W okresie zastrzężających się antagonizmów gospodarczych i śpiętrzonych barier celnych i restrykcji dewizowych polityka gospodarcza każdego kraju zwraca się w kierunku nawiązywania stosunków ekonomicznych z krajami, z którymi i polityczne węzły silnie je łączą. Do tego rodzaju krajów, z którymi Polska mogłaby silniejszy niż dotąd nawiązać kontakt gospodarczy należy niewątpliwie Jugosławię. Zwracaliśmy uwagę zwłaszcza na znaczenie, jakie kraj ten może mieć dla włókiennictwa polskiego, jako rynek odbiorczy. Dziś w związku z pobytem min. spraw zagranicznych Jugosławi w Polsce i ratyfikacją szeregu umów o charakterze gospodarczym sprawy te tem większego nabierają znaczenia.

Potrzeby Jugosławi w zakresie włókiennictwa kraj ten pokrywa w trzeciej części przez import. Polska w tym przywozie jednak zajmuje jedno z ostatnich miejsc, gdyż cały eksport włókienniczy z Polski do Jugosławi nie przekracza pół proc. ogólnej ilości towarów i konfekcji importowanej przez ten kraj. Podkreślić przytem należy, że włókiennictwo polskie nie wykazuje na tym rynku takiej ruchliwości, któraby tak, jak to ma miejsce z szeregiem przemysłów konkurencyjnych przyczyniła się do wydatnego wzrostu wywozu. W ogólnym przywozie do Jugosławi Polska zajmuje dopiero 11 miejsce, a również i eksport z Jugosławi do Polski jest bardzo nieznaczny.

Cały szereg czynników tłama-czy poniekąd ten stan rzeczy: brak nowoczesnej umowy handlowej, trudności tranzytowe, silna konkurencja szeregu państw, reglamentacja importu w Polsce. Podkreślić jednak należy z naciskiem, że oba kraje mogłyby osiągnąć poważne korzyści przez zintensyfikowanie wzajemnych stosunków gospodarczych. Słaby rozwój prze-

mysłowy Jugosławi stwarza dla włókiennictwa i przemysłu metalowego bardzo pojemny rynek zbytu. Węgiel, parafina, kartofle, nasiona i wyroby kauczukowe, maszyny rolnicze, wyroby kosmetyczne preparaty lecznicze itd. — wszystko to mogłoby przy planowym wysiłku znaleźć zbyt w Jugosławi. Z drugiej strony Jugosławię mogłaby dostarczyć Polsce całego szeregu artykułów: tytoń, świeże ryby, garbniki, sliwki suszone, świeże owoce, orzechy, wino, sliwowi-

ca, konserwy rybne, zioła lecznicze, kilimy bośniackie itp. Tranzakcje kompensacyjne okazały się bardzo korzystne i winny być kontynuowane na jaknajszerszych podstawach.

Niewątpliwie utworzenie w r. 1929 polsko-jugosławijskiej izby handlowej w Warszawie ułatwi przy dobrej woli kontrahentów współpracę ekonomiczną obu państw, które leży niewątpliwie w interesie Polski, jak i Jugosławi. M. K.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,89 kupno 8,88
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 79,75 kupno 79,50
Bank Polski sprzedaż 107,50 kupno 107,—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA.
Dolar 8,89

CZEKI
Belgia 124,—
Gdańsk 173,65
Holandia 359,15
Londyn 28,90 29,05
Nowy Jork — czeke 8,92
Nowy Jork — kabel 8,927
Paryż 34,90
Praga 26,42
Szwajcaria 173,50
Berlin 210,75

AKCJE.
Polski 106,—
Ostrowieckie ser. B. 30,50
Lilpop 12,25

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

4 proc. inwestycyjna 78,50
5 proc. konwersyjna 41,75
5 proc. kolejowa 35,50
6 proc. dolarowa 58,50 59,50
4 proc. dolarowa 42,— 42,50
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. BGK (budowl.) 93,—
4 i pół proc. zlot. 40,50
5 proc. m. Warszawy 50,—
8 proc. m. Warszawy 64,— 64,75
64,25
8 proc. m. Częstochowy 56,—
8 proc. m. Piotrkowa 56,50
10 proc. m. Siedlec 65,—

Amerykańskie banki przeciwko rozszerzeniu kredytu

12 amerykańskich banków związkowych wypowiedziało się przeciwko projektowi prezydenta Hoovera, który projektował rozszerzenie uprawnień władz banku związkowego co do dyskontowania weksli. Większość amerykańskich banków związkowych jest przeciwna wszelkiej zmianie dotychczas obowiązujących przepisów.

Według wiadomości w Wallstreet nowojorskie banki związkowe przedsięwzięły w ostatnich dniach surowe badanie przedkładanego im do kupna lub dyskonta materiału wekslowego, a w szczególności domagają się certyfikatów o możliwości redyskontowej, jeżeli okaże się najmniejsza wątpliwość co do tego, czy ma się istotnie do czynienia z rzeczywistymi weksłami towarowymi. Bank związkowy chce w ten sposób zmusić wszystkie banki, należące do systemu związkowego, to znaczy w pierwszym rzędzie wszystkie wielkie banki prywatne Ameryki, aby zażądały od banków zagranicznych odpowiednich certyfikatów, z których wynikałoby, że weksle o które chodzi, są wynikiem rzeczywistych transakcji towarowych.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny program

„CZY NOCNE

Poleźny dramat przemawiający do serca, z życia kobiet rzuconych na dno życia ludzkiego.

W rolach głównych: Barbara Stanwyck, Mary Prevost, Ralf Graves, Lowell Sherman

Znajoma z ulicy

W rolach głównych: BETTY COMPTON, JACK OAKIE I WAN LEBIEDIEW.

Eksport w listopadzie spadł!

W porównaniu z październikiem zmniejszenie wywozu wynosi 1 i pół miliona zł.

Na podstawie danych związku eksportowego, eksport w listopadzie z Łodzi przedstawia się następująco: wywieziono: towarów bawełnianych białych 2,774 kg. za sumę zł. 42,203 zł., towarów bawełnianych kolorowych 110,009 kg., wartości 671,427.— towarów wełnianych 121,429 za zł. 1,202,196.— towarów półwełnianych — 3,351 kg. wartości zł. 41,021.— towarów ze sztucznego jedwabiu 2,497 za zł. 106,135.— stożków do kapeluszy 146 kg. za zł. 3,664.— odzieży 382,525 wartości 3,384,722.— przędzy bawełnianej kolorowej 32,899 zł. 200,190.— przędzy wigonjowej 633 kg wartości zł. 11,506.— prze-

dzy wełnianej — 30,910 kg. wartości zł. 488,598.

Ogółem w miesiącu listopadzie roku bież. wywieziono z Łodzi towarów włókienniczych 687,173 kg. wartości złotych 6,160,662.

Eksport w październiku b. r. wyniósł 798,749 kg. wartości złotych 7,534,305.

Eksport w listopadzie 1931 roku — 340,294 — zł. 411,320. Eksport przędzy niebarwionej czesankowej w październiku 31 r. wyniósł 281,763 kg. wartości złotych 2,973,167.

Według krajów przeznaczenia eksport w miesiącu listopadzie rb.

przedstawił się następująco:

Wywieziono towarów do Anglii — 4,109,740 zł., Krajów Północnych — 597,184.— na Daleki Wschód 166,846, Bliski Wschód 69,458, Rumunii 473,512, kraje nad bałtyckie 312,876, Francji 178,588, Afryki 99,639, Ameryki 18,233, Austrii, Węgier i Jugosławi — 48,897, Szwajcarii 25,508, Niemiec — 30,919, różnych krajów 20,262.

Przedzy wywieziono w omawianym okresie do Rumunii za złotych 306,686.— Wydano w ciągu m. listopada rb. 1,100 zaświadczeń za zwrot cla w wysokości złotych 1,527,262,64.

Niewypłacalność sp. akc. A. Kepsz

Jedna z najstarszych fabryk pończoch wniosła do sądu podanie o nadzór

W dniu wczorajszym wpłynęło do sądu handlowego podanie firmy „Fabryka pończoch — Adolf Kepsz“ Sp. Akc.“ o udzielenie odroczenia wypłat na 3 miesiące.

Firma Adolf Kepsz istnieje w Łodzi od 31 lat i jest jednym z najstarszych przedsiębiorstw pończosznich w Polsce.

W 1928 roku została przekształcona na spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym 500.000 złotych, a następnie kapitał ten dzięki wpłatom akcjonariuszy na nowe emisje akcji, został dwukrotnie podwyższony i obecnie wynosi 1.500.000 zł.

Z załączonego do podania bilansu wynika, że firma posiada wystarczające środki na zaspokojenie swych wierzycieli, gdyż odliczając po stronie aktywów wartość nieruchomości, maszyn sum przechodnych i strat za 1930 i 1931 a po stronie passy-

wów kapitał zakładowy, zapasowy i amortyzacyjny — powstała suma aktywów, przewyższająca passywa.

Przewyżka likwidacyjna aktywów stanowi o tem, że trudności płatnicze są przejściowymi i że będzie mogła wywiązać się z zobowiązań.

Bilans firmy zamyka się sumą 3.903.182.87 zł., przyczem po stronie czynnej kasa, papiery wartościowe i banki przedstawiają sumę 69.127.67 złotych, dłużnicy, towary, surowce i półfabrykaty oraz artykuły techniczne — 1.882.098.22 złotych, udziały w bankach — 79.250 zł. nieruchomości przy ul. Sienkiewicza 65 i przy ul. Matejki — 238.323.19 zł. i wreszcie maszyny i urządzenia, sumy przechodnie, strata z roku 1930 i strata na dzień 30 listopada 1931 roku — 104.826.14 zł.

Po stronie biernej znajduje-

my pożyczki, jak zaległe podatki, świadczenia socjalne — 57.341.82 zł., akcepty za towary, maszyny i wierzyciele krótkoterminowi — 1.358.74 zł., dług przedwojenny — 4.341 zł., wierzyciele długoterminowi — z terminem do lat 25 — Ł. 10.000 (funt. szterl. = 435.125 zł.) i wreszcie kapitał akcyjny zapasowy i amortyzacyjny — 2.047.639.31 zł.

.....



... powiedz, że jestem Twoją żoną, to mnie ocalisz

W rolach głównych:
Prejean
i **Annabella**
już wkrótce
w „Lunie”



Mistrz salonów i sensacji Harry Piel

w pierwszym dźwiękowym, wytwornym dramacie salonowo-sensacyjnym.

Od jutra w kinie „Palace”

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Zjazd izb obradował w Łodzi nad sprawą zryczałtowania podatku obrotowego

Wezoraj obradował w Łodzi przez cały dzień zjazd izb przemysłowo-handlowych: sosnowieckiej, bielskiej, warszawskiej wileńskiej i łódzkiej.

Obrady, którym przewodniczył prezes izb przemysłowo-handlowej łódzkiej p. Robert Geyer dotyczyły sprawy zryczałtowania podatku obrotowego.

W trakcie całodziennego dyskusji zarysowała się pomiędzy poszczególnymi izbami poważ-

na różnica zdań co do samej zasady zryczałtowania jak i co do technicznego ujęcia tych spraw.

Wobec tego, że min. skarbu wyznaczyło izbie łódzkiej jako referentce termin 10 grudnia, w którym ma być przedstawiony szczegóły owy projekt zryczałtu, postanowiono odbyć jeden jeszcze zjazd, na którym przedstawiciele izb przedłożą już wyraźnie sprecyzowaną opinję.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
 KILINSKIEGO 17B

Dzisiaj i dni następnych!
 Wielka kreacja **Grety Garbo** boskiej jako nierządniczki, która postanowiła powrócić na drogę uczciwego życia według głosznej sztuki Eugenjusza O'Neila p. t.

Anna Christie
 Nad program: Dodatek dźwiękowy
 Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „Uwiedziona“
 W rol. gł.: M. Malicka, K. Ankiewicz, J. Stępowski i Z. Sawan.

Wszyscy podziwiają i używają

artykuły kosmetyczne krajowe i zagraniczne jak: Perfumy, Mydła Toaletowe, Wody Kolońskie i t. p.

z Perfumerji J. Drukiera
 Zawadzka 5. :: Tel. 175-92.

Najtańsze źródło zakupu!

UWAGA: Dla p. p. Urzędników państwowych i komunalnych specjalny rabat.

„HYGIENA“
 Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szysb, frezowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Saeodowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
 Tel. 105-47 (pryw.)

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG
 wznowił przyjęcia
 Piromowicza 2 tel. 148-95
 Choroby nerwów, pęcherza i dróg moczowych
 Godz. przyjęć od 9-10 i 6-8 w.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA
 WIELKI WYBÓR

Wózków dziecięcych
Łózek metalowych

Materaców sprężynowych „PATENT“
Wylimaczków amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL“ Łódź, Piotrkowska 73,
 TEL. 188-01, w podwórzu.

Klinika Położniczo-Ginekol.
Dr. med. S. DRUEBINA

6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10.
 Uruchomiony został oddział położniczy na III-iej kl.
 Cena porodu wraz z 10-dniowym pob. na I kl. 350.—, na II kl. zł. 250.—, na III kl. zł. 190.—

Przy każdym porodzie obecny jest **Dr. DRUEBINA**.
 Wznowiono przyjęcie chorych po cenach leczniczo od 9.30-11.

Doktor
WOŁKOWYSKI
 Cegielniana 4, tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapią (lampą kwarcową)
 Przyjmuje od 9-2 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

PULOWERY,
 sweatery, czapki i torbki ręcznej roboty wykonawam z własnych i powierzonych materiałów.
Al. I-go Maja 11
 front, parter m. 1.

„SANATO“
 Zespół Położniczo-Chirurgiczny
 Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
 Oddział położniczo-ginekologiczny
 Dr. med. Sz. Eigerowa
 Dr. Reitler Kurjańska
 Dr. med. J. Baum
 Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dzieckiem
 Dr. med. J. Potakow

Oddział chirurgiczny
 Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1-2 pp.

Oddział oczny
 Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11-12 w p.

Dr. med.
M. Rozentat
 akuszer ginekolog
 11 Listopada 19
 (Konstantynowska) tel. 328-84
 przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc“
 Aleksandrowska 1.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
 Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-58

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11-1 i przyjmuje 2-3 kobiety—lekarsz w niedzielę i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. Med.
D. Waiskopf
 Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszki i wątroby
ROENTGEN.
 Godz. przyjęć: 4-7 po poł.

Dr. med.
Sadokierski
 Stomatolog-chirurg
 choroby zębów, szcęk, dąsłoseł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
 Rentgen elektroterapija
 Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 TEL. 114-20

Dr. med.
ST. PRAPORT
 GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH
 Gdańska 77a, tel. 203-98.
 Przyjmuje od 6-8 w.

Dr. Ludwik Falk
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
 od 10-12 i od 5-7

Do akt. Nr. 2718 | 1931
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakitłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1931 roku od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Wólceńskiej 128 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących f. „Sp. Akc. Wełn. i Bawełn. Manuf. Adolf Daube“ i składających się z szafy ogniotrwałej f. „K. Kestner“ i mebli biurowych oszacowanych na sumę zł. 500.—
 Łódź, 19.11.1931 r.
 Komornik R. Sakitłari

Do akt. Nr. 2670-31
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakitłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza że w dniu 11 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kątnej 54 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Eugenjusza Lutrosińskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 650.—
 Łódź, 19/11 1931
 Komornik R. Sakitłari

Do akt nr. E. 333-1931 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w os. Poddebice, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zam. w os. Poddebice, pow. łęczyckiego, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w folw. Dalików, gm. Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardeskiego i składających się z mebli i 150 sztuk okien inspekcyjnych, oszacowanych na sumę zł. 1,450.—
 Os. Poddebice, dn. 20.11.1931 r.
 Komornik Z. Gendaszewski.

Do akt nr. E. 215-1931 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w os. Poddebice, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zam. w os. Poddebice, pow. łęczyckiego, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w os. Poddebice, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Szykiera i składających się z autobusu osobowego, oszacowanego na sumę zł. 835 gr. 75.
 Os. Poddebice, dn. 13.11.1931 r.
 Komornik Z. Gendaszewski.

Do akt nr. E. 853-1931 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w os. Poddebice, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zam. w os. Poddebice, pow. łęczyckiego, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w os. Poddebice, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Młyn Parowy B-cia Kubiak i Wiśniewski“ i składających się z odsiewacza do mąki, oszacowanego na sumę zł. 2000
 Os. Poddebice, dn. 14.11.1931 r.
 Komornik Z. Gendaszewski.

Dr. med.
HELLER
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-39

Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiec w niedziele od 11-2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4-6 pp.

Dr. med.
M. FELDMAN
 akuszer-ginekolog
 przeprowadził się na ul.
Zawadzka 10 tel. 155-77

MASAŻE
 ortopedyczne po chorobach kostnych i stawów (artretyzm) przez lekarza specjalistę. Za 10 masaży tylko 25 złotych.
 Dzwonić 110-23 między 4-6 pp.

LEKARZ-DENTYSTA
H. Kajzer-Grabińska
 przeprowadziła się
na ul. Gdańską 26-a
 parter
 godz. przyjęć od 10-2 i 4-7

Dr. med.
L. NITECKI
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-13
 przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-12 w poł.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Do akt nr. E. 597/31
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Poddebicach 3 rew. pow. łęczyckiego ZYGMUNT GENDASZEWSKI zamieszkał w Poddebicach, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 10 grudnia 1931 r. od g. 10 r. w Nowej-Wsi gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z 2 krów oszacowanych na sumę zł. 400.—
 Poddebice 12.11.31
 Komornik Z. Gendaszewski

Do akt. Nr. E. 528/1931
Ogłoszenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Os. Poddebice, Zygmunt Gendaszewski, zamieszkały w Os. Poddebice, pow. łęczyckiego na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1931 r. o g. 10 r. w folw. Pełczyńska gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Władysława Boethichera i składających się z 5 krów oszacowanych na sumę zł. 1200.—
 Poddebice, 24/11.31
 Komornik Z. Gendaszewski

Do akt. Nr. E. 252/31
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Poddebicach Zygmunt Gendaszewski, zamieszkały w Poddebicach pow. Łęczyck. na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 31 r. od g. 10 rano, w folw. Nowa Wieś gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z 2 krów oszacowanych na sumę zł. 600.—
 Poddebice 24/11 31
 Komornik Z. Gendaszewski

Do akt. Nr. 2105 | 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 18 grudnia 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi przy ul. 28 P. Strz. Kau. 54 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rudolfa Lipińskiego składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 950.—
 Łódź, 19.11.31 r.
 Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 2123/31
Ogłoszenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 18 grudnia 1931 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Franciszka Kindermanna i składających się z krosna oszacowanego na sumę zł. 800.—
 Łódź, 23.11.1931 r.
 Komornik J. Tomaszewski

Dr. med.
Stupel
 Ordynator-Roentgenolog Szpitala Miejskiego
wznawia przyjęcia
 W zakresie roentgenologii: w przychodni ul. Zgierska 17 od 12-6, w niedz. od 10-2.
 W chorobach wenerycznych i skórnych: w domu ul. Mielczarskiego 12 (Szkołna) telef. 113-28
 od 7-9 wiec., w niedz. od 4-6
 Niezależnym i bezrobotnym porady w domu w środy i niedz. bezpłatnie

Dr. Goldryng
 rentgenolog
POŁUDNIOWA 9
powrócił

Do akt Nr. 864-1931 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w os. Poddebice, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zam. w os. Poddebice, pow. łęczyckiego, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w Świątowie, gm. Dalików, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Andrzeja i Katarzyny małż. Pastwiskich i składających się z 2 ch krów, konia i marnaża, oszacowanych na sumę 710. złotych.
 Os. Poddebice, dn. 13.11.1931 r.
 Komornik Z. Gendaszewski.

ZARZĄD
Tow. gimn. im. EL. ORZESZKOWEJ
 w Łodzi, Al. Kościuszki 21

zawiadamia, iż **zebranie członków** Tow. gimn. im. El. Orzeszkowej w Łodzi, odbędzie się w lokalu gimnazjum dnia 12 grudnia b. r. o godz. 4 po poł. w pierwszym terminie, w drugim terminie tegoż dnia o godz. 5 po poł. bez względu na ilość przybyłych członków:

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2. Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zebrania,
3. Odczytanie protokołu Komisji rewizyjnej,
4. Sprawozdania:
 - a) Zarządu Towarzystwa,
 - b) Dyrekcji gimnazjum,
 - c) Komisji finansowej,
5. Preliminarz budżetowy na rok 1931 | 32
6. Wybór 5 członków Zarządu,
7. Wolne wnioski.

Wnioski członków Towarzystwa winny być przesłane Zarządowi najpóźniej 5 dni przed Walnym Zebraniem.

ZARZĄD.

Zarząd Spółki Akcyjnej „PRZEMYSŁ JEDWABNY”

zawiadamia niniejszem P. P. Akcjonariuszów, iż w dniu 28 grudnia 1931 r. o godz. 12-ej w południe, w lokalu własnym przy ul. Śródmiejskiej 22 w Łodzi, odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania oraz rachunku Zysków i Strat za rok operacyjny 1930;
- 3) powzięcie decyzji, dotyczącej powiększenia kapitału akcyjnego, wzgl. likwidacji Spółki;
- 4) sprawa nowelizacji Statutu, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej;
- 5) wnioski Zarządu i Akcjonariuszów;
- 6) wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w dniu 28 grudnia r. b., odbędzie się w dniu 11 stycznia 1932 r. o godz. 12-ej w południe **powtórne Walne Zgromadzenie** z powyższym porządkiem dziennym, które w myśl § 17 Statutu będzie zdolne do powzięcia uchwał, bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni do dnia 21 grudnia r. b. złożyć swe akcje, lub odnośne zaświadczenia instytucji bankowych.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że **z powodu spóźnionej pierwszej licytacji**, niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa Kredytowego, na zasadzie § 96 Ustawy T-wa **zostały powtórnie wystawione na licytację publiczną, w drugim i ostatecznym terminie**, które rozpoczną się od sumy nieumorzonej reszty pożyczek T-wa Kredytowego, z dodaniem narosłych zaległości, kosztów i kar.

Licytacje odbywać się będą w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Łodzi-Zachód, przy ul. Pomorskiej 21 przed wyznaczonymi notariuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz Biurze Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony do licytacji był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchomości	Ulica:	Wadium	Suma od której się rozpoczyna licytacja	Notariusz	Data licytacji
843-DE	Karola	50.940	306.744,41	S. Baranowski	12 styczn. 1932
700a—793b—795c	6-go Sierpnia	56.600	333.930,12	J. Zahrzewski	13 „ 1932
843-F	Karola	10.180	58.513,10	J. Andrzejewski	15 „ 1932

Łódź, dnia 30 listopada 1931 r.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Wszelkie **ZIOŁA LECZNICZE** najświetniejszego zbioru poleca najtaniej **SKŁAD APTECZNY B. PILC, Łódź.** Plac Reymonta 5/6 Tel. 187-00 i 217-00 Stale na składzie Ziola lecznicze Dra Breyera oraz Oskara Wojnowskiego

Do akt. Nr. E.580/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach 3 rew. pow. łęczyckiego Zygmunt Gendaszewski zamieszkał w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 10 grudnia 1931 r. od g. 10 r. w Nowej-Wsi gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z 2 krów i jałówek oszacowanych na sumę zł. 620.— Poddębice, 12.II.31 Komornik Z. Gendaszewski

Ogłoszenia drobne

MADemoiselle Marie enseigne anglais, francais allemand. Traugutta nr. 2, I p. fr. 3600-1

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela lekcji niemieckiego (konwersacja, gramatyka, literatura) po cenach bardzo niskich Juljusza 20, mieszk. 24, róg Nawrot, tel. 143-84. 3743-3

KOMPLETY ARTYSTYCZNEGO MALOWANIA na porcelanie i jedwabiu urządza b. uczenica szkoły sztuki stosowanej w Dreźnie. Zgłaszać się: ul. Piotrkowska 275, m. 40, od 3 — 5 pp. 11476-8

Tow. Wiedzy Techn. w Łodzi Gdańska 45
SZKOŁA CHEMICZNA
 Kurs trwa 2 lata. Teoret. i prakt. wykształcenie chemików (czek-laborantów) dla zakładów badań produktów, laboratorjów przy urzędach celnych, wytwórni chem. przemysł., kosmetycznych i t. p.
 Zapisy kandydatów(ek) przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Szkoły, Gdańska 45 w dni powsz. od 7—9 wiecz.

PLAC na składanie lodu do wydzierżawienia w śródmieściu. Wiadomość telefon 185-51.

POTRZEBNI chłopcy oraz starsi, do sprzedaży gazet. Wiadomość: Zagajnikowa 95 róg Rokicińskiej. Sobczak. 11485-5

2 POKOJE umeblowane, gabinet i poczekalnia od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 24, tel. 139-04.

WYTWÓRNIĄ KRAWATÓW Traugutta 9 uruchomiła specjalny dział czyszczenia i reperacji krawatów. 3746-4

POSZUKUJĘ koncesji na handel win i wódek. P. Bambit, Limanowskiego 91. Tamże samochód połączony, prawie nowy, tania do sprzedania. 3755-2

STROJENIE fortepianów i pianin, Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79. 141-3

SAMOCHOBY i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82. tel. 189-28. 148-15

KAMIENICA W POZNANIU blisko centrum, nowoczesna, 3 wejścia, 3 piętrowa, 4 pokoje wolne. Cena 250 tysięcy złotych. „Krakus” Poznań, Pocztowa 30. 3750-3

WÓZ CIĘŻAROWY zupełnie nowy, oraz platforma okazjnie tania do sprzedania. Sosnowa 19, dozorca wskaże.

PIECYK GAZOWY prawie nowy okazjnie do sprzedania. Piotrkowska 130, m. 5. 125-3

Półroczne KURSY dla KINO-OPERATORÓW 3-miesięczne KURSY KREŚLENIA TECHNICZNEGO
 Działy dla kreślarzy(rek): budowlanych, kanalizacyjnych, maszynowych i elektryków.

UWAGA! WIELE OKAZJI!!! Mieszkania, pokoje umeblowane, lokale i sklepy wszelkiego rodzaju znajdziesz, zamienisz i oddasz, domy, wille, domki, place, parcele, majątki i gospodarstwa rolne wydzierżawisz, sprzedaż lub kupisz najkorzystniej i najszybciej przez biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166-15.

POKOJE umeblowane z osob. wejściem zaraz tania do wynajęcia. Ul. Piotrkowska nr. 238, m. 1, front. 3744-3

Bezsennaść i cierpienia nerwowe usuwają **Zioła „Nervotin”** zatw. przez M.S.W. Nr. 1348 rej.1848 **cena zł. 2.50** do nabycia w APTFC **Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO** w Łodzi **ul. Andrzeja 28, tel. 149-91** oraz we wszystkich aptekach.

Legion im. pułk. BERKA JOSELEWICZA poszukuje salę 200—300 mtr. Oferty składać telefonicznie 213-97.

Dnia 4-go grudnia b. r. o godz. 20-ej w pierwszym, a o godz. 20.30 w drugim terminie, odbędzie się

Walne Zebranie członków Ogniska łódzkiego Zaw. Zrzesz. Naucz. Szk. Powsz. Rzpl. Polsk. Na porządku dziennym sprawozdanie Zarządu i Wybory. **Zarząd Ogniska**

TKALNIA MECHANICZNA 32 krosna pierwszorzędnie utrzymane szerokości 42—52—64 calowa szafimaszyny, pomocnicze maszyny, motor i transmisje do sprzedania. Tkalnia mieści się przy ul. Piotrkowskiej i jest pełna w ruchu. — Oferty sub. „Tkalnia centrum” 3757

LOKAL przy ulicy Piotrkowskiej na skład fabryczny lub do innego użytku od gospodarza za komorne do wynajęcia. Tel. 190-44

Do akt. nr. 2218-1930 r. **OGŁOSZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Eljasza Wolczyka i składających się z krosien mech. oszacowanych na sumę zł. 1.300. Łódź, dnia 30.11. 1931 roku. Komornik: J. Tomaszewski

Do akt. nr. 2085-1931 r. **OGŁOSZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 97, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Michała Ulrychsa i składających się z urządzenia cukierni i bilardów, oszacowanych na sumę zł. 8,615.— Łódź, dnia 16.11. 1931 r. Komornik J. Tomaszewski

ZGUBIONO kartę zapomogową za nr. 7082, wydaną przez P. U. P. P. na nazwisko Fajgenbaum Chawa, zam. Kilińskiego 46. 3754-1

LECZNICA CHOROÓB OCZU ze stałymi lekami **D-ra Donchina** ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72 9546
 Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjeżdż od 9 i 1 od 4—7½

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO przynoszące pokaźne dochody do oddania. Samodzielne, przyjemne zajęcie. Potrzebny kapitał w wysokości zł. 6.000.— Zgłoszenia pod: „J. C. 6641” do Rudolf Mosse, Berlin SW. 100.

Dr. med. **N. ROZEN** Stomatolog choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów Roentgenodjagnostyka. **Andrzeja 7. Telef. 216-57** Godz. przyj. od 3—7.

Do akt. Nr. E 527/1931 **Ogłoszenie** Komornik Sądu Grodzkiego w Os. Poddębice, Zygmunt Gendaszewski, zamieszkały w Os. Poddębice, pow. łęczyckiego na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1931 r. o g. 10 r. w folw. Pełczyńska gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Władysława Boetichera i składających się z 3 krów oszacowanych na sumę zł. 1000.— Poddębice, 24/11.31 Komornik Z. Gendaszewski

Do akt. Nr. 434/31 **Ogłoszenie** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 11 grudnia 1931 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do fir. „Franciszek Kinderman” i składających się z salfaktorów oszacowanych na sumę zł. 9000.— Łódź, 16.11.1931 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 1428 | 1931 r. **Ogłoszenie.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 18 grudnia 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Hermana Samuela Teszmy składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 525.— Łódź, 30.11.31 r. Komornik J. Tomaszewski

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — 2 zł. 60 — zagranicą — zł. 9. —

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-sza kolumna (strona 5 kolumn) 1-aca strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr. nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 kolumn) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1,5) gr. Poszukiwania pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, str. egzemplarzowa 10) proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fratas. dodatki 50%